

# GŁOS ROBOTNICZY

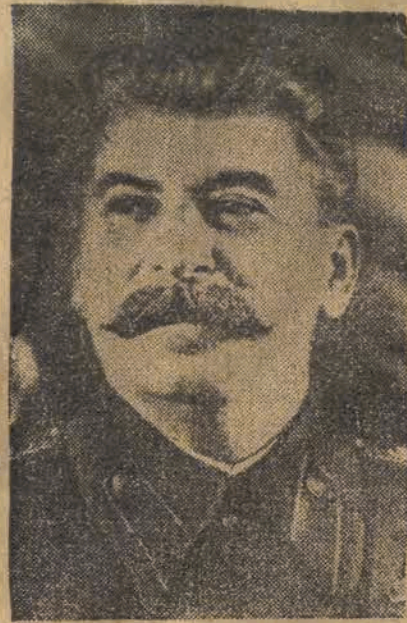
ORGAN WKŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

ŁÓDŹ, NIEDZIELA 6 LISTOPADA 1949 ROKU

Nr 305 (1230)

## Z CZCIA I MIŁOŚCIĄ wymawia naród polski imię Stalina Pod przewodnictwem Prezydenta Bieruta powołano Komitet Obchodu 70-lecia urodzin Stalina



Warszawa (PAP) — Władze naczelne Stronnictwa Ludowego, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, Stronnictwa Pracy, Centralnej Rady Związków Zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej, Związku Młodzieży Polskiej, Ligi Kobiet, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację — przyłączają się do inicjatywy Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w sprawie obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina i powołują wspólnie do życia Ogólnokrajowy Komitet Obchodu pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta.

Obchód 70-lecia urodzin Józefa Stalina winien w Polsce objąć wielomilionowe rzesze ludzi pracy — robotników, chłopów i inteligencję — winien uświadomić im w pełni wielką rolę Józefa Stalina i jego historyczne zasługi jako genialnego myśliciela i niezłomnego rewolucjonisty, walczącego z wysiłkiem społecznym i uciskiem narodom, wielkiego budowniczego socjalizmu, organizatora zwycięstwa nad hitleryzmem, Wielkiego Przyjaciela Polski, wodza światowego obrotu pokoju, demokracji i postępu.

Imię Stalina na wieki jest związane z wielkim dziełem wyzwolenia Polski z niewoli hitlerowskiej i z oparciem silnej, kwitnącej, niepodległej Polski o przyjaźń z narodem Związku Radzieckiego i o granicę pokoju na Odrze i Nysie. Głęboko zapadły do serca i umysłów narodu polskiego słowa Józefa Stalina, wypowiedziane 21 kwietnia 1945 roku przy podpisaniu układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim i Rzeczypospolitą Polską.

„Znaczenie tego układu polega przede wszystkim na tym, że jest on wyrazem zasadniczego zwrotu w stosunkach między Związkiem Radzieckim a Polską, w kierunku sojuszu i przyjaźni, zwrotu, który ukształtował się w toku obecnej walki wyzwolenczej przeciwko Niemcom i który obecnie został formalnie utrwalony w niniejszym układzie”.

„Stosunki między naszymi krajami obfitowały, jak wiadomo, w ciągu ostatnich pięciu stuleci w elementy wzajemnej nieufności, niechęci i nie rzadko otwartych konfliktów zbrojnych. Stosunki takie osłabiały obydwa nasze kraje i wzmacniały imperializm niemiecki.

Znaczenie niniejszego układu polega na tym, że kładzie on kres i wbiła ostatni gwóźdź do trumny tych dawnych stosunków między naszymi krajami oraz stwarza realną podstawę do zastąpienia dawnych, nieprzyjaznych stosunków — stosunkami sojuszu i przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Polską”.

Znajomość życia i walki Józefa Stalina, jego decydującego wkła-

du do historycznego przełomu w stosunkach między narodem polskim a narodem rosyjskim, ukraińskim i białoruskim, do utrwalenia i pogłębienia wieczystej, braterskiej przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Polską, do sprawy pokoju i niepodległości — winna stać się powszechną wśród ludzi pracy w Polsce.

Ogólnokrajowy Komitet Obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina ukształtował się w składzie następującym:

### SKŁAD KOMITETU:

PRZEWODNICZĄCY KOMITETU  
PREZYDENT R. P. — PRZEWODNICZĄCY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ —  
BOLESŁAW BIERUT.

Członkowie Komitetu:  
WŁADYSŁAW KOWALSKI — marszałek Sejmu.  
ROMAN ZAMBROWSKI — wice marszałek Sejmu.  
JÓZEF CYRANKIEWICZ — prezes Rady Ministrów.  
HILARY MINC — wiceprezes Rady Ministrów.  
ANTONI KORZYCKI — wiceprezes Rady Ministrów.  
JAKUB BERMAN — podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów  
ALEKSANDER ZAWADZKI — przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych.  
FRANCISZEK JÓZWIĄK — prezes Zarządu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.  
MICHAŁ ŻYMIERSKI — Marszałek Polski.  
EDWARD OCHAB — I wiceminister Obrony Narodowej.  
STANISŁAW SKRZESZEWSKI — minister Oświaty.  
WINCENTY BARANOWSKI — prezes Stronnictwa Ludowego.  
JÓZEF NIECKO — prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego.  
WACŁAW BARCİKOWSKI — prezes Stronnictwa Demokratycznego.  
TADEUSZ MICHEJDA — prezes Stronnictwa Pracy.  
HENRYK ŚWIĄTKOWSKI — prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.  
WŁADYSŁAW MATWIN — prezes Związku Młodzieży Polskiej.  
STEFAN IGNAR — prezes Związku Samopomocy Chłopskiej.  
IRENA SZTACHELSKA — przewodnicząca Ligi Kobiet.  
KAROL KURYLUK — prezes Związku Stowarzyszeń Artystycznych.  
JAN DEMBOWSKI — przewodniczący Komitetu Obronców Pokoju.  
FRANCISZEK APRIAS — Budowniczy Polski — górnik, przewodnik pracy.  
WANDA GOŚCIMIŃSKA — Budowniczy Polski — włóknianka — przewodnicząca pracy.  
KSAWERY DUNKOWSKI — Budowniczy Polski — rzemieślnik.  
FRANCISZEK FIEDLER — Budowniczy Polski — redaktor „Nowych Drog”.

MICHAŁ KRAJEWSKI — Budowniczy Polski — murarz.  
STANISŁAW MAZUR — Budowniczy Polski — rolnik.  
BALCERZAKOWA — przewodnicząca pracy — włóknianka.  
MAGDALENA FIGUR — traktorzystka — brygadlerka Państwowych Gospodarstw Rolnych w/gdańskie.  
ANTONI SOJKA — rolnik — przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej w Wilkowiecach.  
MACIEJ WAWRZYSZCZUK — rolnik — przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej w Kadeńcu.  
HAJDUK — górnik — przewodnik pracy.  
KUDERSKI — robotnik — kierownik grupy „Czerwona Trzebnia”.  
MICHAŁ KULIŃSKI — hutnik — przewodnik pracy „Huta Bankowa”.  
EDWARD PADUCH — robotnik budowl. — przewodnik pracy — Warszawa.  
SOŁDEK — robotnik stoczniowy — przewodnik pracy.  
MICHAŁSKI — maszynista parowozowni — Piotrków — przewodnik pracy.

TERPILAKOWA MARIA — włóknianka — przewodniczka pracy.  
FRANCISZKA SOBKOVA - woj. rzeszowskie — działaczka wiejska.  
PIOTR MAJCZAK — woj. kielecki — rolnik.

WACŁAW WOŹNIAK - woj. szczeciński — rolnik.  
LUCJAN RUDNICKI — literat - laureat Państwowej Nagrody Literackiej.

BOLESŁAW WÓYTOWICZ — kompozytor — laureat Państw. Nagrody Muzycznej.  
LEON SCHILLER — dyr. teatru — laureat Państw. Nagrody Teatralnej.  
LEON KRUCZKOWSKI — prezes Związku Literatów.

WŁADYSŁAW BRONIEWSKI — poeta.

JULIAN TUWIM — poeta.  
ZOFIA NALKOWSKA — pisarka.  
PROF. STANISŁAW MAZUR — matematyk, laureat Państw. Nagrody Naukowej.

PROF. HUBER — laureat Państw. Nagrody Naukowej.  
FRANCISZEK STRYNKIEWICZ - rektor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

TEODOR MARCHLEWSKI — rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego.  
PROF. CHAŁASIŃSKI — rektor Uniwersytetu w Łodzi.

PROF. KULCZYŃSKI — rektor Uniwersytetu we Wrocławiu.

## Pod kierownictwem Stalina siły postępu zapewnią ludzkości trwały pokój i szczęśliwą przyszłość

Depesza tow. Bolesława Bieruta do Wodza narodów Związku Radzieckiego z okazji 32 rocznicy Rewolucji Październikowej

Warszawa (PAP) — Przewodniczący Komitetu Centralnego PZPR — Bolesław Bierut wystosował do generalissimusa Józefa Stalina następującą depeszę:

Do  
Towarzysza Józefa Stalina  
Moskwa - Kreml  
W dniu 32-jej rocznicy Wielkiej

Socjalistycznej Rewolucji Październikowej polska klasa robotnicza i cały naród polski składają na Wasze ręce gorące, serdeczne pozdrowienia dla bratnich na rodów Związku Radzieckiego i życzenia dalszych wspaniałych sukcesów, które są sukcesami całej postępowej ludzkości.

### Depesza prezesa Rady Ministrów RP do Generalissimusa Józefa Stalina

Warszawa (PAP). Prezes Rady Ministrów R. P. Józef Cyrankiewicz wystosował do Generalissimusa Józefa Stalina — przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR następującą depeszę:

DO  
GENERALISSIMUSA  
J. W. STALINA  
PRZEWODNICZĄCEGO  
RADY MINISTRÓW ZSRR  
MOSKWA.

W 32 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłam Panu, Panie Premierze, jak również narodom Związku Radzieckiego najserdeczniejsze życzenia w imieniu rządu Rzeczypospolitej i swoim własnym dalszego, wspólnego rozkwitu kraju, który jest nadzieją i otuchą ludzi postępu i pokój na całym świecie.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa wyzwoliła narody Związku Radzieckiego, stworzyła z

nich niezwykłą twierdzę postępu i pokoju i zapoczątkowała nową epokę w historii świata.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa przyniosła narodowi polskiemu, dzięki sile Związku Radzieckiego i bohaterstwa Armii Radzieckiej, wyzwolenie spod jarzma hitlerowskiego, tworząc trwałe warunki dla budowy przez naród polski ustroju sprawiedliwej i społecznej.

Rozkwit i pomyślność narodów Związku Radzieckiego i serdeczna przyjaźń ze Związkiem Radzieckim jest rejonem bezpieczeństwa i pokojowej pracy narodu polskiego.

Pod przewodnictwem Związku Radzieckiego, naród polski wraz z narodami państw demokracji ludowej i milionami prostych ludzi na całym świecie, walczą i walczyć będzie o sprawiedliwy i trwały pokój.

(—) Józef Cyrankiewicz  
Prezes Rady Ministrów R. P.

### Współzawodnictwo w oszczędzaniu Doniosły projekt tokarza PZO w Warszawie tow. Jana Walaszczyka

Warszawa (PAP). Jan Walaszczyk, tokarz Państwowych Zakładów Optycznych w Warszawie zwrócił się do Rady Zakładowej swojej fabryki z listem, w którym wysunął konkretny projekt podjęcia przez szerokie masy pracujące w Polsce współzawodnictwa w oszczędzaniu w fabrykach i zakładach pracy.

List Jana Walaszczyka brzmi następująco:

Warszawa, dnia 4. 11. 1949 R.  
Do  
Rady Zakładowej  
Polskich Zakładów Optycznych

Jestem tokarzem w PZO i zrobiłem już kilka usprawnień, takich, jak: przyspieszenie toczenia kul w młotkach rewolwerowych, przyspieszenie do przecinania sztyftów gwintowych i inne, które przyniosły oszczędności oszacowane na sumę 550.000 zł.

Staram się oszczędzać również na surowcu i energii, pracuję bowiem w zrozumieniu tego, że w Polsce Ludowej musimy produkować szybko i tanio, żeby nasze wyroby były dostępne w cenie, gdyż zaspokajają nasze potrzeby, a nie kapitalistów.

Uważam, jednak, że zarówno ja, jak i moi towarzysze pracy, którzy dają szereg usprawnień i oszczędzają na surowcu, w materiałach pomocniczych, energii i narzędziach, powinniśmy wiedzieć każdego dnia i w końcu każdego miesiąca, ile zaoszczędziliśmy dla naszego zakładu, to znaczy dla Polski Ludowej.

Biorąc pod uwagę, zwracam się za pośrednictwem Rady Zakładowej do Związku Zawodowego Metalowców o spowodowanie wydania nam książeczki, w których zapisywane byłoby sumy zaoszczędzone przy produkcji. Można byłoby wtedy wzboga-

cić formy współzawodnictwa pracy przez szlachetną rywalizację na odcinku oszczędzania.

Zainteresujemy w ten sposób większe rzesze robotników sprawą oszczędności, a tym samym wzbogacimy naszą gospodarkę, wzmocnimy obóz pokoju i postępu i przyspieszymy nasz marsz do socjalizmu.

(—) JAN WALASZCZYK

Rada Zakładowa popiera wniosek tow. Walaszczyka.

Przewodniczący Rady Zakładowej:

(—) BURCHARD

Centralna Rada Zw. Zawodowych poinformowana przez Związek Zawodowy Metalowców o inicjatywie tow. Jana Walaszczyka zainteresowała się listem tokarza z PZO.

Dnia 5 bm. przewodniczący CRZZ Al. Zawadzki przyjął Jana Walaszczyka w siedzibie CRZZ i w serdecznej rozmowie wyraził uznanie dla jego inicjatywy i pomysłowości.

Przewodniczący CRZZ podkreślił, że zagadnienie oszczędności ma zasadnicze znaczenie dla dalszego rozwoju gospodarczego kraju, szczególnie w okresie podejmowania i realizowania wielkich zadań planu 6-letniego. Aleksander Zawadzki wskazał, że służna inicjatywa tow. Jana Walaszczyka przyczyni się do zmobilizowania zarówno ogniw związkowych jak i całej administracji, a przede wszystkim szerokiej masy pracujących do wzmocnienia oszczędności i przyniesienia ogromnych korzyści krajowi, przyspieszenia robót mas pracujących oraz pozwoli na szybsze zbudowanie fundamentów ustroju sprawiedliwości społecznej — socjalizmu.

W dniu 7 listopada, w dniu święta wszystkich ludzi milujących pokój, naród polski wyraża głęboką wiarę, że pod Wazym kierownictwem siły postępu i demokracji zapewnią ludzkości trwały pokój i szczęśliwą przyszłość.

Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

(—) BOLESŁAW BIERUT

W kilku wierszach

Rzym (PAP). W dniu 6 bm. odbędzie się w Mantui II-gi kongres krajowego związku robotników rolnych Wełnie w nim udział 500 delegatów, reprezentujących ponad milion robotników rolnych.

Wiedeń (PAP). Przewodniczący austriackiej centrali związków zawodowych — prawnikowi socjalista Bohm — złożył oficjalne oświadczenie, w którym wypowiedział się za dopuszczeniem do centrali przedstawicieli neofaszystowskiego „związku niezależnych”.

Ontario (PAP). Z Ontawo donoszą o nowych trudnościach w handlu brytyjsko - kanadyjskim. Z doniesień tych wynika, iż Wielka Brytania ostrzegła rząd kanadyjski, że ze względu na brak dolarów powstać może konieczność ograniczenia importu kanadyjskich jaj, bekoni, papieru drukarskiego i drzewa.

Tel-Aviv (PAP). Tutejsze dzienniki postępowe podkreślają, że niewątpliwie skuteczną demonstracją mas robotniczych Tel-Awiru i okolic przeciwko obniżce płac wywołała popłoch wśród przywódców Mapaj (prawicowej socjaldemokracji), którzy zajmują stanowisko antyrobotnicze.

Dziś, dnia 6 listopada b.r.,  
o godz. 15-ej  
w Teatrze im. St. Jaracza, ul. Jaracza 27  
odbędzie się

### Uroczysta Akademia

z okazji  
32 rocznicy Wielkiej Październikowej  
Rewolucji Socjalistycznej

Na akademii referat wygłosi członek Komitetu Centralnego, I-szy Sekretarz Komitetu Łódzkiego i Komitetu Wojewódzkiego PZPR —  
Tow. Władysław Dworakowski

Wejście za zaproszeniami

KOMITET ŁÓDZKI  
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ  
PARTII ROBOTNICZEJ

Dziś, o godz. 12-iej, w lokalu świetlicy Centrali Tekstylniej przy ul. Piotrkowskiej 76, odbędzie się

### UROCZyste OTWARCIE

Ogólnolódzkiej Wystawy Gazetek Ściennych

WYDZIAŁ PROPAGANDY  
KŁ PZPR  
REDAKCJA  
„GŁOSU ROBOTNICZEGO”



W dniu 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej Chłopi z Wilkowic ślą braterskie pozdrowienia członkom kółchozu „Zdobyc Października”

Zbliża się godzina 7 wieczorem. W świetlicach produkcyjnej w Wilkowicach, powiatu rawskiego, zgromadziły się rzesze chłopów. Przybyli wszyscy członkowie spółdzielni i robotnicy, nie brakuje także ani jednej kobiety, które stawiały się na zebrań w liczbie 40. Otwarte zebranie Podstawowej Organizacji Partyjnej miało charakter specjalnie uroczysty. Poświęcone bowiem było 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W tym czasie nie mogliśmy jeszcze delegację kółchozników radzieckich, na czele której stał tow. Dubkowiczki. Było to 10 dni po podpisaniu przez nas statutu spółdzielni i wyborach zarządu. W tym czasie nie mogliśmy jeszcze poszczycić się osiągnięciami. Członkowie delegacji — tow. Dubkowiczki, inni kółchoznicy i prof. Lapietiew, dzielili się z nami swymi doświadczeniami, służyli nam radami tak, jak może radzić brat bratu. Dziś możemy Was zapewnić, że Wasz pobyt u nas i nasza gościnia w kółchozach Ukrainy nie poszły na marne. W okresie od kwietnia, kiedy gościliśmy u nas, przystąpiliśmy do wspólnej uprawy ziemi. Traktorami zaoferowaliśmy pola i po raz pierwszy w życiu zasiałymi wspólnie oziminy — żyto i pszenicę. Zrenowaliśmy nasze łaki, zbudowaliśmy baterię silosów w ilości 10 sztuk, poprawiliśmy obórę. Założyliśmy na siebie stację kopulacyjną, mamy rasowego buhaja i knura. Założyliśmy pasiekę pszczelnicą i jeszcze tej jesieni zasadzimy sad spółdzielczy. Zakończymy prace przy remoncie gorzelni, która w tych dniach zostanie uruchomiona. Zorganizowaliśmy przedszkole, które służy dla dzieci naszych i wsi okolicznych.

dem, korzystając z Waszej pomocy, z Waszego doświadczenia wkraczamy na drogę budownictwa socjalistycznego. W tym czasie nie mogliśmy jeszcze delegację kółchozników radzieckich, na czele której stał tow. Dubkowiczki. Było to 10 dni po podpisaniu przez nas statutu spółdzielni i wyborach zarządu. W tym czasie nie mogliśmy jeszcze poszczycić się osiągnięciami. Członkowie delegacji — tow. Dubkowiczki, inni kółchoznicy i prof. Lapietiew, dzielili się z nami swymi doświadczeniami, służyli nam radami tak, jak może radzić brat bratu. Dziś możemy Was zapewnić, że Wasz pobyt u nas i nasza gościnia w kółchozach Ukrainy nie poszły na marne. W okresie od kwietnia, kiedy gościliśmy u nas, przystąpiliśmy do wspólnej uprawy ziemi. Traktorami zaoferowaliśmy pola i po raz pierwszy w życiu zasiałymi wspólnie oziminy — żyto i pszenicę. Zrenowaliśmy nasze łaki, zbudowaliśmy baterię silosów w ilości 10 sztuk, poprawiliśmy obórę. Założyliśmy na siebie stację kopulacyjną, mamy rasowego buhaja i knura. Założyliśmy pasiekę pszczelnicą i jeszcze tej jesieni zasadzimy sad spółdzielczy. Zakończymy prace przy remoncie gorzelni, która w tych dniach zostanie uruchomiona. Zorganizowaliśmy przedszkole, które służy dla dzieci naszych i wsi okolicznych.

W dniu 7 kwietnia r. gościliśmy delegację kółchozników radzieckich, na czele której stał tow. Dubkowiczki. Było to 10 dni po podpisaniu przez nas statutu spółdzielni i wyborach zarządu. W tym czasie nie mogliśmy jeszcze poszczycić się osiągnięciami. Członkowie delegacji — tow. Dubkowiczki, inni kółchoznicy i prof. Lapietiew, dzielili się z nami swymi doświadczeniami, służyli nam radami tak, jak może radzić brat bratu. Dziś możemy Was zapewnić, że Wasz pobyt u nas i nasza gościnia w kółchozach Ukrainy nie poszły na marne. W okresie od kwietnia, kiedy gościliśmy u nas, przystąpiliśmy do wspólnej uprawy ziemi. Traktorami zaoferowaliśmy pola i po raz pierwszy w życiu zasiałymi wspólnie oziminy — żyto i pszenicę. Zrenowaliśmy nasze łaki, zbudowaliśmy baterię silosów w ilości 10 sztuk, poprawiliśmy obórę. Założyliśmy na siebie stację kopulacyjną, mamy rasowego buhaja i knura. Założyliśmy pasiekę pszczelnicą i jeszcze tej jesieni zasadzimy sad spółdzielczy. Zakończymy prace przy remoncie gorzelni, która w tych dniach zostanie uruchomiona. Zorganizowaliśmy przedszkole, które służy dla dzieci naszych i wsi okolicznych.

Niech żyje wieczne braterstwo broni Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej Depesza Marszałka Polski M. Żymierskiego do Marszałka ZSRR — A. M. Wasilewskiego

Warszawa (PAP). Minister Obrony Narodowej R. P. Marszałek Polski — Michał Żymierski wystosował do ministra Sił Zbrojnych ZSRR, Marszałka Związku Radzieckiego A. M. Wasilewskiego, następującą depeszę: Minister Sił Zbrojnych ZSRR Marszałek Związku Radzieckiego A. M. WASILEWSKI. W wigilię 32 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłam w imieniu Wojska Polskiego i swoim własnym najszerzej wyrażając pozdrowienia dla Pana, Panie Ministrze i całego składu osobowego Sił zbrojnych ZSRR. Wielka Rewolucja Październikowa była natchnieniem i źródłem siły Armii Radzieckiej w walkach z kontrrewolucją i zagranicznymi interwentami: o wolność i ugruntowanie potężnego państwa radzieckiego — ości: pokoju i postępu. Ruch Rewolucji Październikowej przewodził bohaterom Armii Radzieckiej, która w wielkiej wojnie w obronie ojczyzny rozgromiła wroga, przyniosła wyzwolenie uciemiężonym przez faszystów narodom i rozstrzygnęła zwycięskie zakończenie wojny. Braterstwo broni Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej, scementowane wspólnie przelaną krwią na polach bitew od Lenina po Berlin i sojusz ze Związkiem Radzieckim przyniosły nam wolność i niepodległość. W braterstwie broni i serdecznej przyjaźni z Armią Radziecką i ZSRR Wojsko Polskie wzięło udział w walce o wyzwolenie naszego kraju, jego bezpieczeństwo, postępu i pokoju. Niech żyją narody Związku Radzieckiego! Niech żyje wieczne braterstwo broni Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej! Niech żyje genialny Wódz Armii Radzieckiej — Generalissimus Stalin! Minister Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej MICHAŁ ŻYMIERSKI Marszałek Polski. I wiceminister Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej EDWARD OCIAŁ General Brygady.

W dniu Waszego Wielkiego Święta, Towarzysze, które jest i naszym świętem, łączymy się z Wami. Pod kierownictwem Wielkiego Wodza międzynarodowego ruchu rewolucyjnego, towarzysza Stalina, w sojuszu z braćmi narodem ZSRR, krajów demokracji ludowej i siłami pokoju i postępu całego świata, będziemy kroczyć ku szczęśliwej, pokójowej przyszłości. NIECH ŻYJE ZSRR, OSTOJA POKOJU I POSTĘPU! NIECH ŻYJĄ KÓLCHOZICY RADZIECCY! NIECH ŻYJE WIECZNA PRZYJAŹŃ NARODU POLSKIEGO Z NARODAMI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO! NIE ŻYJE TOW. STALIN! Przewodniczący Zarz. Roln. Zesp. Spółdzielczego (A. Sójka). Członek Zarządu Roln. Zesp. Spółdzielczego (M. Walasowa). Sekretarz Organizacji Podstawowej PZPR (Wł. Dąbrowski).

Miliony związków polskich pozdrawiają związkowców radzieckich w 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

Warszawa (PAP). Przewodniczącą CRZZ — Aleksandra Zawadzki, przesłał do przewodniczącego Centrali Radzieckich Związków Zawodowych WCSPS — Kuźniewca następującą depeszę: WCSPS — MOSKWA — TOW. KUŹNIEWEC. Z okazji 32 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Centralna Rada Związków Zawodowych w Polsce przesyła w imieniu 3 i pół miliona związkowców polskich plimienne, braterskie pozdrowienia wielomilionowemu zespołowi związkowców radzieckich. Wzruszając się na Waszych stachanowcach, wyrosli u nas Pstrowscy, Aprajsy, Krajewscy, tysiące innych przodowników pracy oraz setki tysięcy biorących udział we współzawodnictwie budowniczych podstaw socjalizmu w Polsce. Nasi racjonalizatorzy i wynalazcy pilnie studiują ulepszenia i pomysły radzieckich towarzyszy w naszych

hutach i stalowniach robotnicy osiagają coraz to lepsze wyniki, stosując radzieckie metody produkcji. Dziś, w 32 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji, z głęboką wdzięcznością i miłością myślimy o wielkim Związku Radzieckim, potężnej ostoi pokoju, wolności i postępu, o Towarzystwo Stalinie — Wielkim Wodzu i Nauczycielu międzynarodowej klasy robotniczej i Przyjacielu narodu polskiego. Życzymy Wam dalszych wspaniałych sukcesów w dziele budowy ustroju komunistycznego i zapewniamy Was, że stać będziemy twardo i nieugięty w jednym szeregu z Wami w walce o jednolite, międzynarodowe rudoie wojsko, w walce o pokój i lepszą przyszłość mas pracujących świata, w walce o socjalizm. CENTRALNA RADA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POLSCE (—) ALEKSANDER ZAWADZKI.

Plan roczny wykonany! Meldunki z łódzkich zakładów pracy

Wytwórnica Cukrów i Czekolady „Społem“ Wytwórnica Cukrów i Czekolady „Społem“, mieszcząca się w Łodzi przy ul. Stalina wypełniła plan roczny, wyrażający się sumą 438 ton wyrobów. Do końca bieżącego roku załoga zobowiązała się wykonać dodatkowo dalsze 90 ton przetworów.

Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego Roczny plan obrotów wykonana w dniu 3 listopada Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego, oddział w Łodzi, w terminie o trzy tygodnie krótszym od przewidzianego w podjętym w swoim czasie zobowiązaniu załogi.

PZPDz i Wł. Nr 6 W dniu 2 listopada o godz. 15-tej wykonały roczny plan produkcji, w ilości 873.600 sztuk konfekcji, Państwowe Zakłady Przemysłu Dżiwiarskiego i Welnianego Nr 6.

Łódzkie Zakłady Przetwórczo-Tłuszczowe Łódzkie Zakłady Przetwórczo-Tłuszczowe wykonały w dniu 4 listopada roczny plan produkcji.

Narada robocza włóknarzy i dziewiarzy pod hasłem: „więcej, lepiej, taniej“ Min. tow. Stawński bierze udział w obradach

W dniu wczorajszym w Zarządzie Głównym Włóknarzy odbyła się narada robocza C.Z.P. Bawelnianego i C.Z.P. Dżiwiarskiego, w której wzięli udział: min. Przemysłu Lekkiego, tow. Stawński, wiceprzewod. CRZZ, tow. Burski, przewod. Zarządu Głównego Włóknarzy, tow. Kubiak, przedstawiciele PZPR z Wrocławia i Łodzi, dyrektorzy naczelni dyrekcji branżowych oraz przedstawiciele wszystkich fabryk bawelnianych i dżiwiarskich z całego kraju. Tematem obrad była analiza wykonania planów produkcyjnych, zagadnienia oszczędnościowe oraz wykorzystanie funduszy socjalnych. Referat na temat: „Realizacja planów produkcyjnych w przemyśle bawelnianym i dziewiarskim“ wygłosił członek prezydium Zarządu Głównego Włóknarzy, tow. Ambroziak. Omówił on szeroko osiągnięcia obydwu przemysłów na odcinku walki o jakość, o wykonanie planów produkcyjnych oraz o wywiązanie się z zobowiązań eksportowych. Szczególny nacisk położony został na wykorzystanie funduszy socjalnych, ponieważ w wielu zakładach pracy jest to dziedzina zaniedbana. Po referacie dyrektora naczelnego C.Z.P. Dżiwiarskiego, tow. Lewandowskiego, przemówił do zebranych min. tow. Stawński. — Więcej, prędzej, lepiej! — oto hasło rzucone przez tow. Minca. Musimy dotrzeć wszelkimi sposobami, korzystając z Waszej pomocy, z Waszego doświadczenia wkraczamy na drogę budownictwa socjalistycznego.

III Wystawa Gazetek Ściennych w przededniu otwarcia

Przez wąską bramę domu przy ul. Piotrkowskiej Nr 76 wchodzimy do świetlicy Centrali Tekstylniej. W świetlicy nastój „święteczny“. Dużo kwiatów, dekoracje, a przy ścianach i stalnach liczne grupy gości, oglądających z zainteresowaniem bogato zdobione gazetki ścienne. Właściwie dopiero dziś odbędzie się otwarcie zorganizowanej przez Wydział Propagandy Ł.K. PZPR i redakcję „Głosu Robotniczego“ wystawy gazetek ściennych, redagowanych przez fabryki, instytucje, i szkoły, ale już znaleźli się ci kawczy, którzy dostali się na wystawę. Nie pierwszy to raz mieszkańcy naszego miasta oglądają pomysły gazetki, redagowane i wykonane ręką robotnika, inteligenta pracującego i ucznia. Każdy jednak kto zwiędzał poprzednie wy-

Imponująca manifestacja przyjaźni polsko-radzieckiej 7000 osób zebranych w hali „Wimy“ bierze udział w akademii

Tramwaje jadące w kierunku Włocławka, 10-ka i 18-ka, były wczoraj koło godziny 6-tej obłożone przez zniecierpliwionych pasażerów. Tłumy publiczności zgadzały na akademie zorganizowaną przez włóknarzy w 32 rocznicę Rewolucji Październikowej. Wielka hala zmieniała wykład w ciągu jednej nocy. Usunięto ring i wybudowano scenę — prawdziwą, teatralną scenę. Obrzydła hala już na dłuższy czas przed rozpoczęciem akademii wypełniona była publicznością, która zajęła 5500 miejsc siedzących. Ci, którzy nie znaleźli miejsc siedzących, rozłożyli się w prześciskach. Włóknarze przybyli tłumnie. Tow. Julian Kubiak — przewodniczący Zarządu Głównego Pracowni-

Młodzież łódzka pozdrawia bohatera Komsomol w XXXII rocznicę Rewolucji Październikowej

W pięknie udekorowanej sali Filharmonii Łódzkiej zgromadziły się wczoraj rzesze młodzieży ZMP — z fabryk i szkół, by uczcić rocznicę Rewolucji i Komsomolu. Dźwięki hymnu polskiego i radzieckiego otwierają uroczystość. Do prezydium tow. Wołczyk zaprasza sekretarza KŁ PZPR tow. Grudzińskiego, wiceprezydenta miasta tow.

cząc się, do wspólnej walki o pokój i socjalizm! Następnie na trybunę wstępuje przewod. Zarządu Łódzkiego ZMP, kol. Bolesław Koperski. Przemówienie jego wielokrotnie przerywane jest okrzykami entuzjasmu na cześć Wielkiego Stalina, Związku Radzieckiego i Komsomolu. Kol. Koperski mówi o zwycięstwie politycznym i moralnym, jakie przyniosła Wielka Rewolucja Socjalistyczna. — Narody Związku Radzieckiego — oświadcza kol. Koperski — dwukrotnie przyniosły nam wolność: w roku 1918, kiedy przekreślone zostały wszystkie układy o rozbiórce Polski, oraz w latach 1944—45, kiedy zwycięska Armia Radziecka zgnoła imperializm i hitleryzm. — Niezachwianie stoi Związek Radziecki na straży pokoju i postępu, a wraz z nim — w obozie tym są wszystkie narody, od Chin po Niemcy Ludowe! Ukoronowaniem wczorajszej uroczystości był list z pozdrowieniami, jaki wysłała łódzka młodzież ZMP-owska do bratniego Komsomolu. Na zakończenie części oficjalnej zabrzmiały dźwięki Międzynarodówki, śpiewanej przez setki młodzieży zgromadzonej na sali. Piękne pieśń rewolucyjną, wspinała tańce narodów radzieckich i recytacje w wykonaniu młodzieżowych zespołów świetlicowych wypełniły część artystyczną uroczystości.

Kolejarze wykonują plany Łódzka Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych ukończyła plan trzyletni na długo przed ustalonym terminem.

Tkálnia „C“ PZPB Nr 3 czei czynem rocznicę Rewolucji

Aby uczcić 32 rocznicę Rewolucji Październikowej, cała załoga tkalni: oddziału „C“ PZPB Nr 3 przystąpiła do współzawodnictwa. Czyn ten świadczy o tym, że tkacze oddziału „C“ w pełni rozumieją doniosłość zbliżającego się święta i pragną je uczcić zmobilizowaniem swych sił do pełnego wykonania planów produkcyjnych.

Wszystkie zwiędzają wystawę gazetek ściennych będą niewątpliwie zadowoleni z możliwości wzięcia udziału w konkursie na najlepszą gazetkę. Każdy bowiem może i powinien wrzucić do skrzynki karteczkę z odpowiedzią na pytanie: „która gazetka mi się podoba“. Jury, które zbierze się po zamknięciu wystawy — na podstawie głosów „opinii publicznej“ — osądzi, która gazetka zasłużyła sobie na palmę pierwszeństwa. A w książce pamiątkowej należy zamieścić uwagi na temat wystawy. Każdy mianowicie ze zwiędzających powinien podzielić się swymi spostrzeżeniami co do treści i formy zewnętrznej gazetek ściennych. Najciekawsze wypowiedzi będą premiowane.



# Czołowi przywódcy WKP(b) i państwa radzieckiego



W. Mołotow



JÓZEF STALIN



L. Beria



G. Malenkow



K. Woroszyłow



L. Kaganowicz



N. Bułganin



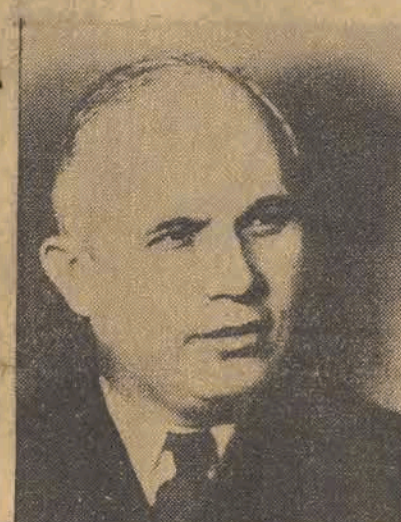
A. Andrejew



A. Mikojan



N. Szwernek



N. Chruszczew



A. Kosygin

## OSTOJA SOCJALIZMU I POKOJU

Dzieje ludzkości znają różne przewroty i rewolucje. Istota jednak wszystkich tych rewolucji, łącznie z Wielką Rewolucją Francuską, polegała zawsze na tym, że władza z rąk dawnych wyzyskiwaczy i gniebicieli przechodziła w ręce nowych wyzyskiwaczy i gniebicieli.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa tym się różni od wszystkich poprzednich rewolucji, że po raz pierwszy na świecie władza przeszła w ręce klasy, której historycznym zadaniem jest wyrwanie z korzeniami wszelkiego wyzysku i ucisku w społeczeństwie.

Droga do rewolucji, nauka o strategii i taktyce rewolucji, nauka o partii i jej kierowniczej roli w rewolucji, stworzyła i w praktyce wypróbowała partia bolszewicka z Leninem i Stalinem na czele.

Na tych doświadczeniach i naukach proletariatu i masy pracujące całego świata uczą się dziś, jak należy zwycięsko walczyć o władzę we własnym kraju.

To jest pierwszy moment, dla którego uznajemy przodownictwo ZSRR.

Dzieje rewolucyjnego ruchu robotniczego na świecie znają fakty kiedy proletariatu sięgali po władzę i zdobywali ją. Takim faktem były np. 2-miesięczne rządy Komuny Paryskiej w 1871 roku.

Proletariat ZSRR — był jednak pierwszym w dziejach świata tego ruchu robotniczego, który nie tylko zdobył władzę, ale, zadziwiając naukowców Lenina i Stalina, zwycięsko utrzymał ją, mimo ruiny gospodarczej kraju i głodowej blokady imperialistów, mimo zaciętego oporu białogwardyjskich generałów i ich armii, mimo zbrojnej interwencji państw kapitalistycznych.

I nie tylko utrzymał swą władzę, ale zbudował socjalistyczne bezklasowe społeczeństwo w swoim kraju, prowadząc naród obecnie ku komunizmowi.

Bez Związku Radzieckiego i jego zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami nie było by państw demokracji ludowych, nie było by Polski Ludowej. Nie było by również Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W oparciu o doświadczenia Związku Radzieckiego wyrosła i zwyciężyła Chińska Republika Ludowa. I to nie tylko dlatego, że zdruzgotawszy armię hitlerowską i zadawszy śmiertelny cios japońskiemu faszyzmowi, Związek Radziecki dopomógł tym masom chińskim w zrzuceniu imperialistycznego jarzma Kuomintangu.

Na teoretycznym dorobku Lenina-Stalina, na ich nauce o rewolucji w krajach kolonialnych, wykształciła się szturmowa i kierownicza siła chińskiej rewolucji — Komunistyczna Partia Chin, bez której powstanie Chińskiej Republiki Ludowej było by niemożliwe.

Jeśli więc rola militarno-polityczna, którą Związek Radziecki odegrał w wojnie światowej, przyspieszyła zwycięstwo Chińskiej Republiki Ludowej, to ideologiczna i teoretyczna rola WKP(b) w ukształtowaniu oblicza Komunistycznej Partii Chin — zdecydowała w ogóle o drodze do jej zwycięstwa.

Na teoretycznych osiągnięciach i historycznych doświadczeniach ZSRR uczy się dziś klasa robotnicza i masy pracujące państw demokracji ludowej sztuki zakładania fundamentów socjalizmu w swoich własnych krajach.

I to jest drugi moment, dla którego uznajemy przodownictwo ZSRR.

Związek Radziecki powstał do życia w walce partii bolszewickiej i ludu rosyjskiego przeciwko wojnie imperialistycznej. Walka z wojną imperialistyczną wyniła organicznie z najgłębszych podstaw ustrojowych Związku Radzieckiego, z jego walki o socjalizm, z jego walki przeciwko wszelkiemu uciskowi i wyzyskowi, z jego walki o społeczne i narodowe wyzwolenie ludów ujarzmionych, z jego internacjonalizmu. I dlatego dążenie do pokoju nie jest dla Związku Radzieckiego sprawą koniunkturalną czy okolicznościową.

Imperialiści amerykańscy starali się wmówić w opinię świata że hasło pokoju w ustach Związku Radzieckiego jest manewrem mającym osłonić jego rzekomą słabość i obawę przed groźbą bomby atomowej USA.

Dzisiaj wszyscy widzą śmiechność tych usiłowań. Dzisiaj wszyscy widzą — i potwierdził to sam Truman — że Związek Radziecki posiada tajemnicę energii atomowej. A jednocześnie wszyscy widzą, że pokojowa polityka Związku Radzieckiego nie uległa z tego powodu żadnym zmianom.

Związek Radziecki jest dziś główną siłą, ostoją i nadzieją wszystkich ludów na świecie, pragnących utrwalenia pokoju. I to jest trzeci podstawowy moment, dla którego uznajemy przodownictwo ZSRR.

Do czego zobowiązuje nas w codziennym życiu społecznym uznanie przodującej roli ZSRR?

Obowiązuje ono nas do tego, abyśmy zrozumieli — partyni i bezpartyni w naszej codziennej pracy politycznej, produkcyjnej, kulturalnej, naukowej, artystycznej i wszelkiej innej, że od

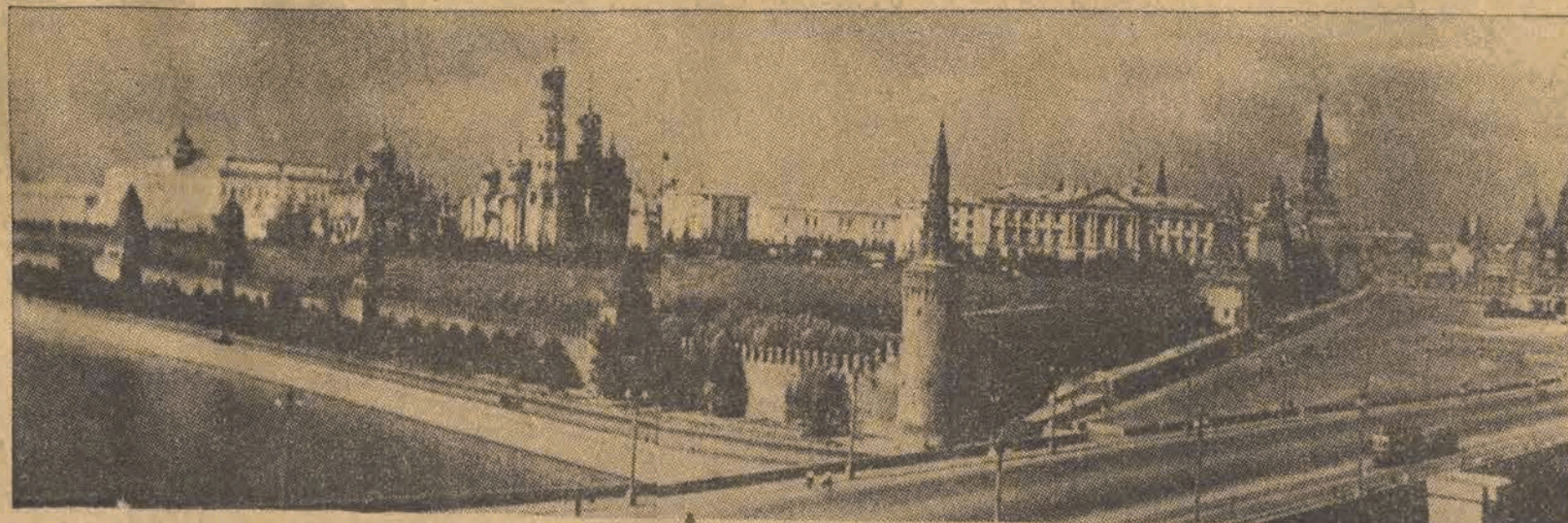
tego, czy i w jakim stopniu potrafimy zrealizować nauki i doświadczenia ZSRR u siebie w kraju, zależy nasza siła i wielkość. Abyśmy zrozumieli, że od tego zależy, czy będziemy żyć i rozwijać się jako wolny naród, utrwalając pokój na świecie i podnosząc swój kraj na coraz wyższy poziom dobrobytu i kultury, czy też staniami się żerem chciwości amerykańskich bankierów, którzy chcieliby uczynić z nas mięso armatnie dla swoich rozgrywek imperialistycznych i niosą narodo wi bezrobocie, kurczenie się życia gospodarczego, ucisk, dyskryminację i upodlenie narodowe, tak jak to się dzieje w krajach marshallowskich. Abyśmy wszyscy zrozumieli, że uznanie przodującej roli ZSRR to podstawowy warunek naszych dalszych zwycięstw na drodze do socjalizmu, to podstawowy warunek obrony naszej niepodległości przed niebezpieczeństwem imperializmu amerykańskiego.

Taka jest treść przodownictwa ZSRR.

Uznanie przodującej roli ZSRR jest dziś jednym z zasadniczych kryteriów, według którego można odróżnić szczerego marksistę-leninistę od człowieka maskującego się lub wroga.

Kto zwalcza prawdę o przodującej roli Związku Radzieckiego, ten nie uznaje leninizmu, nie uznaje jego nauk i doświadczeń, ten stacza się do obozu wroga — na pozycję imperializmu i tytowskiego renegactwa.

I odwrotnie. Kto szczerze uznaje leninizm — ten szczerze uznaje przodownictwo ZSRR i rozumie, że uznanie tego przodownictwa jest podstawowym warunkiem zwycięstwa pokoju na świecie i podstawowym warunkiem zwycięstwa socjalizmu w krajach demokracji ludowej.





# Czułość i przenikliwość WKP(b) wzorem dla światowego ruchu robotniczego

Historia 32 lat Związku Radzieckiego — to zarazem historia działalności i rozwoju partii bolszewickiej, która — pod przewodnictwem LENINA I STALINA była dowódcą PRZEŁOMU PAŹDZIERNIKOWEGO, organizatorką dzieła przebudowy socjalistycznej oraz gwarantką osiągnięcia sukcesów i zwycięstw narodu radzieckiego. Droga, którą WKP(b) poprowadziła Związek Radziecki do szczytów potęgi gospodarczej i moralno-politycznego autorytetu, zapewniając Państwu Rad triumf nad niemieckim faszyzmem, nie była prosta, łatwa i wygodna — wprost przeciwnie, wymagała od Partii żelaznej woli i stanowczości, czułości i przenikliwości oraz najgłębszej wiary w słuszność linii partyjnej.

Partia Lenina i Stalina, zanim oparła na granitowych fundamentach przyszłość ZSRR, zanim otworzyła przed narodem radzieckim perspektywy i możliwości, mogące być udziałem jedynie socjalistycznej zbrojowej, musiała pokonać i zmiażdżyć wielu potężnych wrogów, zwyciężyć i przełamać wiele olbrzymich trudności i przeszkód. Najpierw trzeba było toczyć walkę na śmierć i życie z kontrrewolucją rodzinną, wspieraną przez interwencje zagraniczne; później nadludzki trud odbudowy kraju — ze zniszczeń pierwszej wojny światowej, z chaosu kilkuletnich walk na frontach wewnętrznych; wreszcie — zapoczątkowanie stalinowskich pięcioletek — ogromny, twórczy, wykuwający przyszłość wysiłek całego narodu, przetrwanie napaścią hitlerowską na Związek Radziecki. Ten pobieżny skrót działań i osiągnięć sprzed r. 1941, których duszą i mózgiem była WKP(b), nie byłby całkowity i wystarczający, gdybyśmy pominieli milczeniem walkę kierownictwa partyjnego z dywersją i zdradą we własnych szeregach, walkę, zakończoną zwycięstwem w latach 1935—37, a więc na krótko przed wybuchem drugiej wojny światowej.

## Walka z dywersją i zdradą

Tzw. opozycyjne komórki bucharińskiej prawicy i trockistowskiej pseudo-lewicy tkwiły w organizmie partyjnym od samego początku Rewolucji Październikowej: z swą podziemną, zdraziecką działalnością w niemalym stopniu przyczyniły się do pogłębienia politycznych, gospodarczych i militarnych trudności, z którymi musiała się zmagać młoda władza radziecka. Lenin, który był wielkim znawcą ludzi, jeszcze przed r. 1917 nazwał Trockiego judaszem i wyraził się o nim w sposób następujący: „Nazwisko Trockiego oznacza: frazeologię lewicową — oraz jednocześnie się z prawicą przeciwko celom lewicy...”. Zaś znany agent brytyjskiego wywiadu Bruce Lockhart pisał w swych pamiętnikach, że Intelligence Service, natychmiast po wybuchu Rewolucji Październikowej poczęła wyszukiwać dla swych celów różnice zdań pomiędzy Leninem a Trockim.

## Trockistowska „piąta kolumna”

Późniejsze postępowanie Trockiego, który stał się główną sprężyną wszelkich intryg, knołów: z machów antyradzieckich, uzasadniło w pełni opinię Lenina. A zarazem — nie zawiodł Trocki nadziei, pokładanych w nim przez wywiady państw imperialistycznych. Jego „piąta kolumna” w łonie WKP(b) nie była jedynie jakąś „opozycyjną” frakcją wewnątrzpartyjną, lecz miała charakter zakonspirowanej, szeroko rozgałęzionej szpiegowsko — dywersyjnej organizacji, powiązanej wieloma niemi z wywiadami obcymi, a zwłaszcza z wywiadem hitlerowskim i japońskim. Gdy nadzieje trockistow-

pozycyjni” zbrodniarze postanowili przejść do bezpośredniej akcji sabotażowej i terrorystycznej sięgając w podstępny sposób niezadowolone wśród mas i mordując szereg wybitniejszych działaczy partyjnych. W ramach tej skrytobójczej „akcji” trockistowski bandyta zastrzelił w grudniu 1934 r. sekretarza leningradzkiej organizacji partyjnej — Kierowa; w ramach tejże „akcji” szajka trucielnic postarała się o zgładzenie ze świata Kujbyszewa, Menżyńskiego i innych.

Wszystkie tryby i sprężyny tej podłej roboty zostały jednak w końcu wykryte. Procesy moskiewskie z lat 1935 — 37, ujawniły całą ohydę działań i zamierzeń t. zw. opozycji. Winowajcy zbrodni: ponieśli zasłużoną karę. Partia oczyściła radykalnie i stanowczo swe szeregi, a czas był po temu najwyższy, bo jakżeż można stawić czoło napastnikom faszystowskim w parę lat później, mając zdrajców, dywersantów i szpiegów we własnym obozie?

Trockistowska zaraza, wyteplona na obszarach ZSRR, znajduje sobie przecież schronienie i możliwość wegetacji gdziekolwiek poza granicami Związku Radzieckiego. Lecz tak się zawsze składa, że ludziom pijącym z brudnych kaluż trockistowskiej „rewolucyjności”, z satysfakcją i skwapliwie podają ręce agencji wywiadów państw kapitalistycznych, — a że te wyciągnięte ręce zawodowych szpiegów nie są puste, rozumie się samo przez się. I z reguły trudno ustalić gdzie kończy się „trockista”

a zaczyna po prostu agent jakiegoś Intelligence Service.

## Tito i jego klika

Cuchnącymi odpadkami trockistowskich teorii karmi się dziś Tito i jego belgradzka klika, odgrywając rolę — zdemaskowanej już zresztą — „piątej kolumny” w międzynarodowym frontie wolności i pokoju. Nikczemni zdrajcy titowscy są „godnymi reprezentantami” tradycji trockistowskich, posługują się bo wtem wszelkimi zbrodnymi środkami — prowokacją, skrytobójstwem, oszukiwaniem własnego narodu i sprzedawaniem własnej ojczyzny.

Proces Rajka i współoskarżonych odsłonił w całej nagości zgniliznę i nikczemność titowskiego reżimu, a jednocześnie raz jeszcze potwierdził przenikliwość i słuszność postępowania kierownictwa WKP(b), które przyczyniło się do zdemaskowania zdrajców jeszcze półtora roku temu. Dziś już żaden uczciwy człowiek nie wątpi, że Tito i jego klika za swoją opłatą wyasygnowaną przez bankierów amerykańskich robi najbardziej brudną robotę.

## Zdrajców czeka niesławny koniec

Stelanka, choć tak „naturalna” i „tradycyjna” nie będzie trwała długo. Titowscy zdrajcy są już dziś całkowicie osamotnieni w świecie ludzi uczciwych, postępowych, wiernych wolnościowemu ideałom. Sojusz dyktatora belgradzkiego z imperializmem amerykańskim nie jest wiecznotrwały: o terminie jego zerwania wypowie rozstrzygające słowo naród jugosłowiański, nie zamierzający zginąć karku pod jarzmo podwójnego ucisku. Żywoty dyktatorów i uzurpatorów są zazwyczaj krótkie, a koniec ich — niesławny. Nie uniknie tego losu i belgradzki władca, który — za garść dolarów — skoczył aż po uszy w bagno hańby, podłości i zdrady.

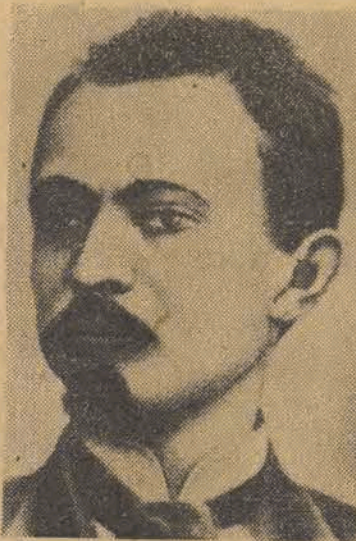
Światowy ruch robotniczy ucząc się z doświadczeń WKP(b) pozbedzie się „płatych kolumn” bez względu na rodzaj i kolor flag, którym: by się osłaniały, — odetnie zeschnięte, zmurszałe, przegniłe gałęzie od mocnego, strzelistego i zdrowego pnia marksizmu — leninizmu. Odetnie te gałęzie i rzuci na śmietnik, podobnie jak to w swym czasie uczyniła przezornie zwycięska Partia bolszewicka, likwidując bucharińską — trockistowską zdraziecką i podstępnych spiskowców.

B. D.



## Za naszą i waszą wolność

Udział Polaków w Rewolucji Październikowej



Feliks Dzierżyński

Tradycja hasła „Za naszą i waszą wolność” — hasła ze standardów powstańców 1863, hasła polskich komunistów w Paryżu, Proletariatu, wszystkich polskich rewolucjonistów — znalazła pełny wyraz w udziale Polaków w Wielkiej Rewolucji Październikowej. Tak, jak rosyjscy rewolucjoniści popierali i brali czynny udział w polskim ruchu rewolucyjnym — podobnie i w Rewolucji roku 1917 chlubnie zapisały się nazwiska Polaków: Dzierżyńskiego, Marchlewskiego, Kona, Wesolowskiego, Figielskiego i tysięcy polskich rewolucjonistów — żołnierzy Rewolucji Październikowej.

Rok 1917 zastał wielu Polaków na obszarach carskiej Rosji, bądź to żołnierzy, bądź to uciekinierów z terenu wojny z Niemcami, bądź więźniów i zesłańców w carskich katogach. Ogromna większość tych Polaków, zwłaszcza robotników i chłopów — opowiedziała się za rewolucją.

Natomiast Polacy, którzy przeszli na służbę carską i „dorobili się” wyższych stopni oficerskich usiłowali gromadzić siły dla zdławienia rewolucji. Powstał Polski Naczelny Komitet Wojskowy, który usiłował odciągnąć masy żołnierskie od walki o wolność i sprawiedliwość społeczną. Zawiazali się jednak rewolucyjnie Polskie Komitety Żołnierskie, którym w znacznym stopniu udało się zniwieczyć zakusy reakcyjnych generałów. W Biel-

gorodzie wybuchł „bunt” rezerwowego pułku strzelców polskich. Żołnierze tego pułku wypowiedzieli walkę reakcji i wystąpili przeciwko oficerom, zakładając podwalinę pod szybko rosnące polskie czerwone siły zbrojne.

## Zachodnia Dywizja Strzelecka

Pułk biełgorodzki stał się podporą rewolucji i walki o władzę radziecką. Walczył on na najbardziej odpowiedzialnych odcinkach frontu — przeciw białogwardyjskiej armii gen. Komiłowa i wyborowym oddziałom junkrów. Pułk ten w marcu 1918 roku przeimianowany został na Czerwony Pułk Rewolucyjnej Warszawy. Obok niego powstawały inne jednostki polskie, jak pułki — Lubelski, Siedlecki, Warszawskich Czerwonych Huzarów, Mazowieckich Czerwonych Ułanów i dwa dywizyjony Polskiej Artylerii Czerwonej.

Z jednostek tych powstała w Tambowie Pierwsza Czerwona Brygada Polska, a w Witebsku — Druga Brygada. Brygady te stworzyły Zachodnią Dywizję Strzelecką. Przy dywizji tej założono specjalną szkołę dowódców nazwaną Szkołą Czerwonych Komunistów.

Formacje polskie walczyły w wojnie domowej pod Kurskiem, Caryncym, Kazaniem, Jarosławem, Perekopem, Kachowką, Taurydą zwalczając reakcjonistów w Orszy, anarchistów — w Moskwie. Polskie Czerwone Oddziały dobrze spełniały swe zadania i chlubnie wpisują imię Polaków w dzieje Wielkiej Rewolucji.

## Polscy rewolucjoniści na barykadach

Oprócz polskich czerwonych jednostek wojskowych, w Rewolucji Październikowej uczestniczyli tysiące Polaków, którzy zdobywali Pałac Zimowy, walczyli na ulicach Moskwy, zasilali szeregi Gwardii Czerwonej i następnie Armii Czerwonej. Wielu Polaków zajmowało najbardziej odpowiedzialne stanowiska. Zasiadał w miejscowych Radach Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, Komisjach Walki z Kontrrewolucją i wnieśli poważny wkład w zwycięstwo Rewolucji.

Wśród tysięcy Polaków poległych za sprawę rewolucji, byli członkowie SDPRR (bolszewików), SDKPiL, PPS-lewicy i bezpartyjni. Wśród nich znajdowali się szeregowi rewolucji i jej czołowe postacie.

Wszyscy oni słusznie zdawali sobie sprawę z tego, że wyzwolenie Polski i jej niepodległość może nastąpić tylko dzięki zwycięstwu radzieckiej rewolucji. Ci prawdziwi proletariacy międzynarodowscy głęboko miłując swą ojczyznę, nie szczydzili ofiar i wysiłku w walce o zwycięstwo władzy radzieckiej.

## Żołnierze Rewolucji Październikowej

Wódz Rewolucji — Józef Stalin nazwał Feliksa Dzierżyńskiego bohaterem Rewolucji Październikowej. Narody radzieckie z miłością nazywają Dzierżyńskiego za jego nieugiętość w walce ze śmiertelnymi

ich wrogami — Żelaznym Feliksem. W Rewolucji Październikowej Dzierżyński bierze udział, jako członek Komitetu Wojskowego — Rewolucyjnego przy Radzie Piotrogrodzkiej. Należy również do Ośrodka Partyjnego, który ze Stalinem na czele — kierował powstaniem. W nocy z 6 na 7 listopada 1917 roku Dzierżyński zdobywa Pocztę, Telegraf i Stację Telegraficzną. Gdy drugi Ogólnorosyjski Zjazd Rad uchwalił Dekret o Pokoju, Dzierżyński w imieniu SDKPiL i rewolucyjnej robotników polskich oświadcza: „Z rewolucyjną Rosją zawsze się dogadamy”.

Po zwycięstwie Rewolucji, w trudnym dla ZSRR okresie interwencji z zewnątrz i spisków wewnątrz kraju Dzierżyński zostaje mianowany przewodniczącym Nadzwyczajnej Komisji do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem (WeCzeka). Dzierżyński zajmuje najbardziej odpowiedzialne stanowiska. Jako Komisarz Komunikacji uruchamia transport, a następnie odbudowuje szereg gałęzi przemysłu radzieckiego, jako przewodniczący Najwyższej Rady Gospodarstwa Ludowego.

Gdy zmarł 20 lipca 1926 roku na udar serca, Józef Stalin, żegnając swego wernego druha, pisał o nim: „Nie znając odpoczynku, miał się każdej pracy, oddając całego siebie, całą energię — Sprawie, którą powierzyła mu Partia — spłonął w ogniu pracy dla dobra proletariatu”.

## Julian Marchlewski

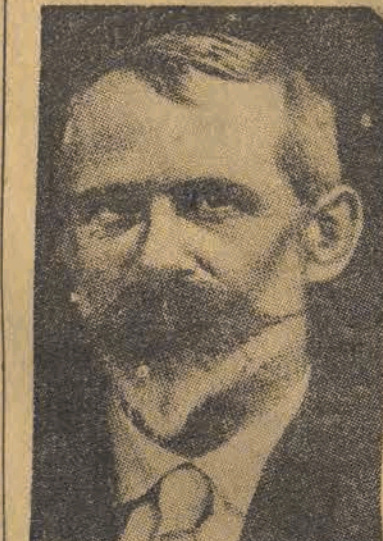
Julian Marchlewski urodzony 17 maja 1866 roku we Włocławku, oddał wszystkie swe siły, wiedzę i ogromne doświadczenie rewolucyjne sprawie Rewolucji Październikowej. A doświadczenie to było niemałe. Od gimnazjalnych czasów bierze udział w kółkach uczniowskich, pracuje w II Proletariacie, zakłada Związek Robotników Polskich, jest jednym z założycieli, ideologów i przywódców SDKPiL.

Po wybuchu Rewolucji Październikowej który zastaje go w Niemczech, bierze udział w walkach rewolucyjnych i wiosną 1918 roku wyjeżdża do ZSRR. Pracuje na froncie gospodarczym — jest członkiem naczelnych władz przemysłu włókienniczego.

W 1922 roku Marchlewski zostaje mianowany rektorem Komunistycznego Uniwersytetu Zachodu w Moskwie. W 1925 roku zmarł na ciężką chorobę nerek. W ciągu swej czterdziestoletniej działalności rewolucyjnej dał wielki wkład w sprawę rewolucji. Napisał około 50 książek i broszur.

## Żołnierze Wielkiej Sprawy

Z tysiąca Polaków, walczących na wszystkich frontach rewolucji, większość pozostała bezimienna dla polskiej klasy robotniczej. Z czasów owych niewiele utrzymało się dokumentów, a nieliczne znane sylwetki w okresie przedwrześniowego terroru sanacji nie zawsze zdołały przetrwać w pamięci klasy robotniczej. Odpowiednie studia



Julian Marchlewski

historyczne, poszukiwania dokumentów, wspomnienia żyjących jeszcze świadków owych wielkich dni — dorzucą obecnie nowe szczegóły i nowe nazwiska.

Polska klasa robotnicza może być dumna z ofiarności i wysiłku, jaki złożyli w dniach wielkiej rewolucji socjalistycznej jej najlepsi synowie. Pamięć żołnierzy Wielkiej Sprawy, Polaków — bohaterów Rewolucji Październikowej — będzie żyła zawsze i w sercach naszych zajmą oni miejsca obok Waryńskiego, Jarosława Dąbrowskiego, Findera, Fornalskiej, Buczka i Świerczewskiego.

## Wielki Dzień Rewolucji



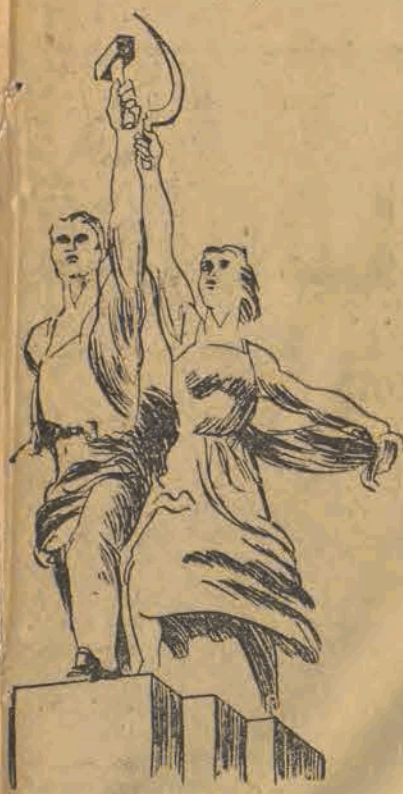
Przed szturmem Pałacu Zimowego

## Rok 1917



Sprawdzanie przepustek przed Smolnym





Już kilkadziesiąt lat minęło od przełomowych wydarzeń 1917 roku, a pamiętam je tak wyraziście, jak żadne inne okresy mego życia. Niby na kliszy wiernie utrwalone obrazy, nienaruszone czasem, pozostały gdzieś głęboko we wspomnieniach. I jeszcze dziś słyszę przeraźliwy głos gwizdka, oznajmającego nam, że „już się zaczęło”, że nadszedł kres panowania caratu. Długo czekaliśmy na tę upragnioną chwilę.

Pracowałam wówczas w Piotrogradzie, w fabryce zbrojeniowej tożo Finlandzkiego Dworca. I chociaż byłam Polką, nie istniały żadne różnice między rosyjskimi robotnikami a nami, przybyłymi „ewakuowanymi” z Polski.

Pierwszy niejako „chrzest bojowy” otrzymałam w Łodzi podczas Rewolucji 1905 r. Duch walki, wzrosły na barykadach Łodzi, pogłębił się, nabrał siły podczas pobytu w uciśniętej przez carat Rosji.

Rewolucja lutowa porwała nas, jak wichur. Widzę, jak robotnicy naszych zakładów, uzbrojeni w sztaby żelazne, za nimi kobiety i młodzież, ciągną ulicami miasta w stronę więzienia, gdzie gniebiono działaczy robotniczych. Widzę tysiączne tłumy, szturmujące tę potężną twierdzę, widzę później więźniów oswobodzonych nie przytomnych z radości. Krwawe walki rozgorzały w owe dni marcowe w Piotrogradzie. Miasto stało się jednym polem bitwy. Fabryki były nieczynne. Powstały z bezprzykładnym bohaterstwem, często gołymi rękoma zdobywali dom po domu, ulicę po ulicy. O tym, co się działo wtedy w Piotrogradzie, trudno opowiedzieć w kilku słowach. Następowaly rzeczy wielkie. Rodziło się bohaterstwo i poświęcenie bez granic. Każdy — młody, czy stary — był na ulicach miasta. W naszych oczach walił się w gruzy ustrój ucisku i przemocy. Nawet wojsko przechodziło na naszą stronę. Pamiętam, jak wysłana przeciw tłumowi sotnia (kompania) koczaków na nasz okrzyk „Witajcie bracia!” rzuciła broń i połączyła się z nami. Rewolucja lutowa szybko skończyła się klęską barbarzyńskiego, feudalnego caratu, ale do zwycięstwa klasy robotniczej było jeszcze daleko. Do władzy rwała się burżuazja.

...A potem po raz drugi zadzwieć zaczął donośnie gwizdek wśród naszych hal fabrycznych. Było to w październiku tegoż roku, i znów powitaliśmy go okrzykiem radości.

Lud dość miał krwawych rza-

# W naszych oczach rodziła się REWOLUCJA

## WIELKI PAŹDZIERNIK

któremu zawdzięczamy Ojczyznę

dów Kiereńskiego — agenta imperializmu francuskiego i anglosaskiego.

Jeszcze rano dowiedzieliśmy się, że Lenin ujął w swe ręce kierownictwo powstania. Radości nie było granic. Lenin i Stalin byli wśród nas. Ta świadomość mnożyła nasze siły. I znów stanęły fa bryki, a ulice miasta rozbrzmiały odgłosami strzałów. Wojska rewolucyjne były już lepiej wyszkolone i przygotowane do walki niż przedtem.

Wieczorem 25 października zwycięstwo było już w rękach bolszewików. Gdy następnego dnia podążałam do swego mieszkania przy Newskim Prospekte, miasto tętniło radością. Ale jeszcze nie przedkładałam spokoju i ład. Następne lata spędziłam w Bisku i tam zarówno w czasie wojny do-

mowej jak i później poznałam, jak trudno jest utrwalić zdobycze rewolucji, gdy wściekle resztki klas posiadających w oparciu o obce wywiady dążą do przywrócenia tego co wyrokami historii bezpowrotnie minęło. Widziałam jak na każdym kroku ukryci i jawni wrogowie starali się szerzyć niezadowolenie wśród ludności, jak prowokatorzy nieraz występując z czerwonymi opaskami na rękawach utrudniali urzędym wstawianie wielkich idej Rewolucji. Ciężką walkę musiała toczyć wtedy partia bolszewicka.

Tam, w Bisku, zetknęłam się z tow. Kalininem, który wędrował z miejsca na miejsce, sprawdzając, jak działa aparat nowego socjalistycznego państwa.

Uplęnięło jeszcze dużo czasu, za nim partia bolszewicka wychowa-

ła nowe społeczeństwo. Widziałam sama, że przemiana ta nie przyszła łatwo. Dlatego rozumiem dobrze to wszystko co dzieje się dziś w Polsce Demokratycznej i rozumiem konieczność nieubłaganej walki z resztkami klas posiadających.

Przemiany, które nastąpiły u nas, nie nadeszłyby nigdy, gdyby nie Rewolucja Październikowa. Rewolucji Październikowej zawdzięczamy to, że mamy dzisiaj Ludową Ojczyznę, że jutro mieć będziemy Polskę Socjalistyczną.

O tym wiem ja stara robotnica, która przeżyłam pamiętne dni Wielkiej Rewolucji. Te prawdy powinni zrozumieć wszyscy, pragnący pokoju i szczęścia dla siebie i swego kraju.

Maria Olejniczak  
robotnica z PZPW Nr 2



Dnia 7 listopada (25 października wg. obowiązującego w carskiej Rosji kalendarza juliańskiego) 1917 r. w Piotrogradzie rozpoczął się II Wszechrosyjski Zjazd Rad, który proklamował objęcie władzy państwowej przez Rady i stworzył pierwszy w historii ludności rząd robotniczo-chłopski. — Rady Komisarzy Ludowych. Przewodniczącym Rad został wybrany Lenin, komisarzem do spraw narodowościowych — Stalin. Na zdjęciu Lenin proklamuje władzę radziecką. Na trybunie obok Lenina Stalin i Swierdłow.

## Staliśmy przy warsztatach z karabinami w pogotowiu

Znałem trzy Rosje, — carską, mieńszewicką i radziecką. I właśnie dlatego rocznica Rewolucji Październikowej stanowi dla mnie wielkie święto. Ludzie radzieccy są mi bliscy. Przeżywałam w Rosji od 1912 do 1918 roku. Robotników rosyjskich widziałam zarówno przy pracy, jak i w walce.

Dzisiaj wszyscy podziwiamy wielkość Związku Radzieckiego i bohaterstwo jego ludzi. Ja, tych ludzi oglądałam w najgroźniejszym czasie dla młodej Republiki Radzieckiej. Wojna i Rewolucja. Zniszczony kraj i wielki głód wy-

wolany przez kapitalistów i interwentów. Właśnie w tym okresie rewolucyjni robotnicy wykazali wiele odwagi i ofiarności.

Pracowałam w Fabryce Jedwabnych Wstążek z Tujakowem i Makejem. Ten drugi, wówczas 70-letni starzec, tak, jak i ja, stał przy warsztatach z karabinem u nogi. Naprzemian pracowałam przy warsztatach i brałam udział w bojach ulicznych. Ja i Tujakow liczyliśmy wówczas po 20 lat. Do walki zagrzewał nas właśnie sędziwy, kochany przez nas tow. Makej. Mimo podeszłego wieku zawsze był w pierwszych szeregach walczących.

Wspólna walka Polaków i Rosjan przeciw cieniowcom nie rozpoznała się dopiero w okresie drugiej wojny.

Już w 1917 roku obok tow. Dzierżyńskiego, widziałam wielu Polaków, walczących wraz z robotnikami rosyjskimi przeciwko kontrrewolucji. W 1918 roku wróciłam do rodziny, która została w Polsce, i straciłam łączność z towarzyszami rosyjskimi, z którymi się wówczas zaprzyjaźniłam. Przez te wszystkie lata wielokrotnie ich wspominałam. Pamięć ich wytrwałości i uporów w walce, wiele razy dodawała mi otuchy, wiary oraz odwagi.

Dzisiaj najmilszym moim zajęciem po pracy jest słuchanie audycji o Związku Radzieckim. Je go zwycięstwa podczas ponurych lat okupacji dawały mi nadzieję przetrwania niewoli, jego obecne zwycięstwa w budowie komunizmu zagrzewają do walki o polepszenie ilości i jakości produkcji dla dobra Polski Ludowej.

O, przyjaciele ze Związku Radzieckiego! W dniu Waszego święta całym sercem jestem z Wami. Pozdrawiam wszystkich Was — Tujakowych, Makejów — budowniczych Waszego pięknego kraju.

Jestem już starym robotnikiem, ale chciałbym raz jeszcze obejrzeć Wasz piękny tak zmieniony w ciągu minionych 32 lat kraj i „Fabrykę Jedwabnych Wstążek” w dzielnicy lufartowskiej, w której pracowałam w roku powstania pierwszej na świecie Republiki Rad.

Wiktor Wojciechowski  
brakarz-instruktor  
PZPJ i G Nr 4.

## Zespołową pracą budują kolchoźnicy potęgę swego kraju

Zakończenie listu, który Podlasek przysłał z Ukrainy do swej żony brzmiało: „Gdy przyjadę z wycieczki, to ci opowiem do reszty, jak tu żyją w kolchozach. I opowiem naszym ludziom, że my w porównaniu z kolchoźnikami, męczymy się na naszych rozdrobnionych gospodarstwach”.

Podlasek, mieszkaniec wsi Kuczyzna w pow. rawskim, był średniorolnym chłopem bezpartyjnym. A do tego, nie należał do zwolenników gospodarki zespołowej. Tym większe było zainteresowanie wśród chłopów ze wsi, bo to przecież może dowiedzieć się „wreszcie” prawdy o tych kolchozach. Przycho dził więc do chałupy Podlasków, obsiadł ławkę, palił fajki i papiero sy, a Stanisław Podlasek pokazując zdjęcia ze zwiedzanych kolchozów, tegie kłosa pszenicy jedno-

trzykłosowej, opowiadał, jak to było na Ukrainie...

Kolchoźnikom dobrze się powodzi

„Zwiedzając Ukrainę zaczęło się od kolchozów. Ale, jak to u nas, człowiek nie bardzo wierzy w to, co mu pokazano. Toteż staraliśmy się zaglądać tam, gdzie nas nie oprowadzano. I tak zemdlałem sobie na bok i zaszedłem do pierwszej lepszej chałupy, bo mnie ciekawość paliła, jak żyją kolchoźnicy. I prze-

konalem się, że żyją sobie dostatnio i naprawdę dobrze. W izbach czysto, ładne meble, łóżka szerokie, pełne pościeli, w rogach izb dywan, na ścianach dywany. A u nas co? Choć by i ja. Niby mam te 10 morgów, ale wiecie sami, jak się mieszka. A w naszej wsi jest wielu takich, jak ja gospodarzy.

Kolchoźnik — nie tylko ładnie mieszka, ale też dobrze mu się powodzi. Każdy bowiem z nich, oprócz tego, że ma własny domek, uprawia dla siebie 70-arową działkę, hoduje krowę, cielęta, świnię i drób. No, a oprócz tego za każdy dzień pracy uzyskuje wynagrodzenie, którego wysokość uzależniona jest od ilości przearbowanych dnów i od plonów uzyskanych przez kolchoz. Tak na przykład w kolchozie „Komso mol” otrzymuje dziennie 3 kilogramy zboża, 5 kg ziemniaków, jarzyny, owoce oraz wszystko to, co jest uprawiane, a poza tym miód, cukier no, i 5 rubli gotówką.

Odbudowali wspólnie

Wojna, która przewalila się przez Ukrainę, mocno zniszczyła ten kraj. Widać to na każdym kroku. Otdziesiąt przez wieś kolchozowa, patrzyś, wszędzie nowe domy. Pytasz — powiedzą, że Niemcy ją spalili, ale oni się już odbudowali. W jaki sposób? Jak? Zespołową pracą, dzięki współzawodnictwu między kolchoźnikami i dzięki wielkiej pomocy robotników z miast.

Zespołowa praca — to lepsze jutro

Wielki jest kolchoz „Komuna”, we wsi Tokkocja, leżący w odległości 130 km od Kijowa. W tym kolchozie żyje 1.430 osób.

Mieszkańcy tu kolchoźnicy, osiągają wspaniałe wyniki. Z jednego hektara zbierają pszenicy „wasatki” — 30 kwintali, a pszenicy trzykłosowej — 50 kwintali, kukurydzy — 80 kwintali, rzepaku — 17, jęczmienia — 22, a ziemniaków — 280 kwintali.

Tak wysokie plony uzyskali dzięki mechanizacji rolnictwa. Wszędzie widziś maszyny. Kombajny, koszące 50 hektarów ziemi dziennie, które jednocześnie młocą, odsewają zboże z plew i orzą. Traktory z siewnikami wielkości 4,5 m, obsiewające 100 ha dziennie no, i wielkie dobrodziejsztwo kolchozów — traktory elektryczne.

A kiedy patrzyłem na to życie kolchoźników, doszedłem do wniosku, że gospodarza tak świetnie dlatego — iż umięją w nowy, socjalistyczny sposób pracować i żyć. Umieją wciąć w czyn sojusż chłopca z robotnikiem. Rozumieją, że tylko zespołową pracą można budować potęgę swego kraju.



## Medycyna radziecka przoduje światu

Wraz z 18-tn kolegami — lekarzami różnych specjalności — spędziłem ubiegłego roku trzy miesiące w Związku Radzieckim. Celem naszej wycieczki było zapoznanie się z najnowszymi zdobyczami medycyny radzieckiej i stanem służby zdrowia w ZSRR. Oczywiście, każdy z nas interesował się przede wszystkim swoją specjalnością zawodową, nie mogąc, rzecz prosta, ogarnąć całokształtu zagadnień leczenia w ZSRR.

Bezpośrednie jednak zetknięcie się z radziecką służbą zdrowia dostarczyło nam wielu cennych wrażeń i doświadczeń. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wybitne stawy naukowe medycyny radzieckiej zajęły się osobście naszą grupką uatwiając nam na każdym kroku zapoznanie się z osiągnięciami nauki radzieckiej.

Zwiedzaliśmy w czasie pobytu w ZSRR liczne szpitale, kliniki, szkolki przedszkola, podziwiając niezwykle wysoki poziom sztuki lekarskiej i powszechność leczenia w kraju Sojalizmu.

Związek Radziecki posiadał w r. 1940 około 350 tysięcy lekarzy. W roku 1948 opuściło uczelnie radzieckie 26 tysięcy lekarzy, a w rok później 28 tysięcy. Nasycając olbrzymiego terytorium ZSRR siłami lekarskimi zostało prawie zakończone. Najmniejsze nawet osady czy wieś posiadają stacje sanitarno-epidemiczne i ośrodki zdrowia o obsadzie 1—2 lekarzy, a sowezozy i kolchozy mają punkty położniczo-rodzicielskie, udzie lające pierwszej pomocy lekarskiej. W miastach istnieją polikliniki i szpitale w których ludność korzysta z bezpłatnej opieki lekarskiej.

Lecznictwo w ZSRR jest całkowicie bezpłatne i istnieje powszechnie, co wynika z pokrywającego w zupełności zapotrzebowanie zagęszczenia placówek leczniczych i profilaktycznych. Specjalny nacisk kładzie państwo radzieckie na szerokie stosowanie profilaktyki, toteż ta dziedzina wiedzy lekarskiej stoi na bardzo wysokim poziomie. Bez przesady stwierdzić można, iż w ZSRR każdy obywatel ma udostępnioną pomoc lekarską w każdej chwili, co mogło być urzeczywistnione jedynie w socjalistycznym ustroju Związku Radzieckiego.

Taka dbałość o zdrowie człowieka winna być wzorem do naśladowania dla naszych instytucji leczniczych.

Dr. med. Leon Śluczki



Chłopi z kolchozu „Czerwona droga” — przeglądają ziarno przed wysyłką do elewatorów zbożowych.



Przerwa obiadowa w kolchozie „Czerwona droga”. Swoicze owoce na deser — smalają wybornie.



Gen. A. Bogolubow  
Bohater Związku Radzieckiego

# ARMIA RADZIECKA — WYZWOLIcielka LUDÓW

Armia Radziecka jest dziełem Wielkiej Rewolucji Październikowej. Stworzenie i organizacja Armii Radzieckiej — armii nowego typu — armii socjalistycznego państwa — jest nierozłącznie związane z imieniem Józefa Stalina. Stalin wraz z Leninem stali u kolebki Armii Radzieckiej.

Stalin odegrał wybitną rolę w tworzeniu kadr Armii Radzieckiej, w dziele wychowania jej dowódców i instruktorów polityczno-wychowawczych. Stalin opracował główne wytyczne partyjno-polityczne pracy armii. Jest on twórcą nowej radzieckiej nauki wojennej. W działalności Stalina w wyjątkowo harmonijny sposób zespoli się geniusz woźny polityczny z geniuszem wielkiego dowódcy.

Począwszy od pierwszych dni zwycięstwa Wielkiego Października Lenin i Stalin wielokrotnie wskazywali, iż obalone klasy wyzyskiwacze będą walczyć przeciwko władzy mas pracujących, przeciwko młodej republice radzieckiej.

Na początku roku 1918 przeciwko państwu radzieckiemu wystąpili imperialiści niemieccy, których celem było obalenie dyktatury proletariatu i uczynienie z kraju radzieckiego swojej kolonii. Po porażkach pod kołymi w Brześciu imperialiści Anglii, Francji i Japonii rozpoczęli — w oparciu o wewnętrzne siły kontrrewolucyjne — zbrojną interwencję przeciwko krajowi Rad.

Lud pracujący młodej republiki radzieckiej — w obliczu grożącego niebezpieczeństwa — skupił się dokoła partii Lenina-Stalina. Armia Radziecka, która narodziła się w walkach o wolność, stała się tą decydującą siłą, która zapewniła historyczne zwycięstwo narodu radzieckiego.

Trzy lata trwała zacięta walka radzieckiego narodu o swoją wolność i niezawisłość. Bohaterska Armia Radziecka, kierowana przez Lenina i Stalina, rozgromiła pułki białogwardystów i wypędziła interwentywistów. Armia Radziecka dowiodła, że stanowi potężną siłę i pewnego obrońcę Wielkiego Października.

Dokonała przez naród radziecki przebudowa socjalistyczna gruntownie zmieniła kraj radziecki. W ciągu krótkiego czasu ZSRR stał się potężnym mocarstwem przemysłowym. Wraz z całym krajem coraz silniejsza stawała się Armia Radziecka. Potężny przemysł socjalistyczny pozwolił wyposażać armię w najbardziej nowoczesne uzbrojenie.

Armia Radziecka — ostoja bezpieczeństwa narodu radzieckiego — stała się groźną siłą dla wrogów. W roku 1941, gdy hitlerowscy zaborcy podstępnie napadli na Związek Radziecki, wszystkie narody kraju radzieckiego — jak jeden mąż — ruszyły na wielką wojnę patriotyczną.

„Wojna z zaborcami faszystowskimi toczyła się”, jak mówił Stalin, „o życie lub śmierć Państwa Radzieckiego, o życie lub

śmierć narodów ZSRR. Chodzi o to, czy narody Związku Radzieckiego pozostaną wolne czy też dostaną się w niewolę”.

I znow, jak w lata wojny domowej, Stalin stanął na czele sił zbrojnych państwa radzieckiego. Pod dowództwem Stalina już w grudniu 1941 roku wojska radzieckie rozbiły pod Moskwą niemieckie dywizje, zadały im ciężki cios i rozwały mit o niezwyciężonej armii Hitlera.

Bohaterska praca ludzi radzieckich, waleczność żołnierzy Armii Radzieckiej znalazły swój najpełniejszy wyraz w zwycięstwie pod Stalingradem — największym zwycięstwie w historii wojen. Stalingrad był zmierzchem armii niemiecko-faszystowskiej. W 1943 r. rozgromiono Niemców w Łuku Kurskim. W ciągu następnego roku Armia Radziecka zadała wrogowi dziesiątą część sił stalinowskich, które wstrząsnęły całym frontem armii hitlerowskich — od Bieguna Północnego do Dunaju.

W roku 1944 Armia Radziecka przeniosła działania wojenne na terytorium Niemiec i wyzwoliła Europę od tyranii hitlerowskiej. W styczniu 1945 roku Armia Radziecka rozpeczła decydującą natarcie na legowisko zwierzcha faszystowskiego, zaś w kwietniu rozpoczęła się ostatnia bitwa — bitwa o Berlin.

8 maja faszystowskie Niemcy skapitulowały.

Zwycięstwo Radzieckie okazało się silniejszym od hitlerowskich Niemiec i ich sojuszników zarówno pod wzglę-

dem militarnym, jak i gospodarczym oraz moralno-politycznym. Żadna armia państw zachodnio-europejskich nie mogła powstrzymać natarcia hord hitlerowskich. Tylko ZSRR mógł stawić opór, a następnie rozgromić Niemcy hitlerowskie, odnosząc całkowite zwycięstwo nad wrogiem.

W trzy miesiące po odniesieniu zwycięstwa nad Niemcami Związek Radziecki — wierny swym obowiązkom sojusznika — rozpoczął działania wojenne przeciwko Japonii. W 15 dni rozgromiona została wyborowa armia kwantungka. W wyniku czego Japonia skapitulowała.

Walka wyzwolająca Armii Radzieckiej była nie tylko walką o wolność i niezawisłość narodu radzieckiego, lecz także walką o wolność i niezawisłość narodów Europy i Azji. Armia radziecka wypędziła hordy faszystowskie z Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Bułgarii i z szeregu innych państw.

Za cenę wielkich ofiar i krwi najlepszych synów narodu radzieckiego utrzymała swą niepodległość, przyniosła pokój i wolność narodom, które przez długi czas cierpiały pod jarzmem faszystowskim. W zwycięstwach walczącej Armii Radzieckiej i jej armii zyskały sławę niepokonanych.

Co stanowi źródło siły Armii Radzieckiej, źródło jej wyjątkowych wartości moralnych i bojowych, jej bezprzykładnego bohaterstwa, wspaniałej sztuki wojennej, jej wielkich zwycięstw?

Zwycięstwa Armii Radzieckiej — to zwycięstwa radzieckiego ustroju państwowego i społecznego. „Ustrój socjalistyczny, zrodzony przez Rewolucję Październikową — mówi Stalin — dał nam szermu narodowi i naszej armii wielką i niezwyciężoną siłę”.

Źródłem siły Armii Radzieckiej, źródłem jej wielkich zwycięstw była partia Lenina-Stalina — natchniony organizator walki całego narodu przeciwko zaborcom faszystowskim. Ona też zjednoczyła ludzi radzieckich i skierowała ku wspólnemu celowi, któremu poświęcili wszystkie swe siły i środki.

Najświetniejsze zwycięstwa zwycięstwa narodu radzieckiego i jego armii strategicznego geniuszu, mądrości i dalekowzroczności swego wodza, Józefa Stalina. Największym zwycięstwem ludzi radzieckich i całej postępowej ludzkości jest fakt, że w ciężkich latach wojny — walce o honor, wolność i niezawisłość narodu radzieckiego i mas pracujących całego świata, przewodził Stalin.

Po zakończeniu wojny naród radziecki powrócił do pokojowej pracy twórczej i wypełnia wytknięte przez STALINA zadanie: zaleczyć rany zadane przez wojnę, przywrócić przedwojenny poziom rozwoju gospodarki narodowej, a w najbliższej przyszłości znacznie ten poziom przekroczyć, podnieść dobrobyt narodu.

W obliczu panującej hysterii wojennej, rozniecanej przez imperialistów amerykańskich, Związek Radziecki wytrwale i konsekwentnie prowadzi politykę pokoju, politykę demaskowania podżegaczy wojennych. Miliony prostych ludzi wszystkich krajów świata popierają stalinowską politykę pokoju.

Na przestrzeni całej swojej historii Armia Radziecka mocno i nieugięcie stała na straży wolności, honoru i niezawisłości Państwa Radzieckiego. Siły zbrojne ZSRR czujnie strzegą twórczej pracy ludzi radzieckich. Pod kierownictwem partii Lenina-Stalina będą one i nadal trwały ostoją pokoju i bezpieczeństwa narodów.



Osrodek Partyjny, kierujący powstaniem w 1917 roku. Tow. Stalin wydaje rozkazy gwardziściom.

## Rewolucja Październikowa przyniosła wolność narodom — jęczącym pod jarzmem carskiego imperializmu

W ciągu dziesięcioleci walki o wolność najbardziej patriotyczne elementy w narodzie polskim wiązały nierozdzielnie swe wysiłki z rewolucyjną walką wszystkich ludów o społeczne i narodowe wyzwolenie. „Chcieć poprawić stan narodu polskiego, niezależnie od stanu Europy całej, jest to działać wbrew interesom tegoż narodu” — pisał Adam Mickiewicz w paryskiej „Trybunie Ludów” z góra 100 lat temu. Największe znaczenie miała tu wspólna walka rewolucyjna polskiej z rewolucją rosyjską.

„Niech walka wasza łączy się z usiłowaniami naszych braci, rewolucjonistów rosyjskich” — pisali Marks i Engels w 1880 r. do członków „Równości” w Genewie. Czerwony sztandar proletariackiego międzynarodowego zwiastujący narodowi polskiemu wolność, rozwinął w Polsce — jako pierwszy — Ludwik Ważyński, twórca „Proletariatu”. Wzywając lud polski do wspólnego działania z rewolucjonistami rosyjskimi zapewniał w jednej z odezwe, że rewolucjonista „jako prawdziwy przedstawiciel rosyjskiego ludu, ofiarował naszym bojownikom sojusz dla walki z caratem”.

W miarę rozwoju klasy robotniczej w Polsce i w Rosji rosła siła, rewolucyjnego ruchu socjalistycznego, który na siła zdolna zerwać łańcuchy niewol carskiej, siła rzeczywiście zainteresowana w obaleniu „świętego przymierza” zaborców. „Socjal-demokracja — podkreślał nieustannie Lenin — stoi na gruncie uznania prawa narodów do samookreślenia...”

„W Rosji walczy i musi walczyć ręka w rękę — pisał dalej Lenin — proletariaty narodów uciskanych i proletariaty narodu uciskającego. Utrzymać jedność walki klasowej proletariatu o socjalizm, odprzeć wszelkie burżuazyjne i czarnoszczynie wpływy nacjonalizmu — oto na czym polega zadanie”. Od wykonania tego zadania zależała wolność narodu polskiego. Na takim stanowisku stała rewolucyjna klasa robotnicza w Polsce. Krańcowo odmiennie stanowisko reprezentowała burżuazja i prawica socjalistyczna, które obawiały się, że rewolucja niszczyć carat i inne siły reakcyjne w Europie zburzy równocześnie podstawy, na których opierały się przywileje klas posiadających.

Burżuazja polska i jej agendy głosiły różne orientacje, w zależności od tego, z jakim zaborcą związane były interesy klasowe poszczególne jej odłamy. Część klas posiadających wiązała swe interesy ze sprawą zwycięstwa militarystów niemieckich, a druga ze zwycięstwem carskiej Rosji.

Za Niemcami i Austrią był obóz pilsudczyków i prawicy socjalistycznej.

Na zwycięstwo państw koalicyjnych oraz Rosji carskiej oparł swój program „niepodległościowy” Roman Dmowski który wzywał Polaków do walki w obronie cara. Komitet Dmowski obiecywał Polakom pomoc Anglii i Francji.

Opublikowane przez rząd radziecki tajne dokumenty dyplomatyczne carskiej udowodniły całe zakłamanie polityków tego obozu. Okazało się, że Anglia i Francja zawarły z Rosją

carską tajny układ w przeddzień jej upadku, 12-go lutego 1917 r. W układzie rządu te pozostawili carowi wolną rękę w stosunku do sprawy polskiej, otrzymując w zamian od Rosji wolną rękę w ustanawianiu powojennej granicy niemieckiej na zachodzie.

Angielski tygodnik liberalno-burżuazyjny „Nation” pisał w tym czasie: „Polityka porozumienia wobec sprawy polskiej może być określona w bardzo krótkich wyrażeniach. Cztery mocarstwa zawarły przymierze w celu wspólnego działania (tj. Anglia, Francja, Rosja i Włochy). Ponieważ tylko Rosja ma bezpośrednie interesy w Polsce, przeto nie może być rozpatrywana żadne rozwiązanie, które jest niemożliwe do przyjęcia przez Rosję”.

Półki w Rosji rządził car, dla Anglii i Francji nie istniała sprawa Polski. Car był zandarmem, który strzegł wraz z nimi interesów międzynarodowego kapitału i żadne z państw kapitalistycznych nie miało zamiaru ograniczyć jego panowania w Polsce. Żadna z burżuazyjnych orientacji pseudo - niepodległościowych, ani ta na państwa centralne, ani ta na mocarstwa zachodnie — nie mogła prowadzić do odzyskania niepodległości. Obie stanowiły próbę oszukania narodu polskiego, służyły interesom zaborców i burżuazji polskiej.

Wolność narodowi polskiemu przyniosła Rewolucja Październikowa, jej ideały, które poprzez krwawe boje torowały sobie drogę do zwycięstwa. O tę wolność walczyli pod sztandarami socjalizmu wraz z rewolucjonistami rosyjskimi robotnicy polscy, wierzący w najlepszym tradycjom polskich walk o wolność.

Utworzony w Rosji rewolucyjny rząd robotniczy przystąpił niezwłocznie do wykonywania swego programu w sprawie samostanowienia narodów. Dnia 15 listopada 1917 roku Lenin ogłosił dekret Rady Komisarzy Ludowych, proklamujący „prawo narodów Rosji do swobodnego samookreślenia, aż do całkowitego oddzielenia i utworzenia samodzielnego państwa”.

Oddzielnie wydany został 29 sierpnia 1918 roku dekret, uniemożliwiający wszystkie umowy rządu carskiego, dotyczące rozbiórów Polski, umotywowany tym, że umowy zaborcze są „sprzeczne z zasadą samookreślenia narodów i rewolucyjnym poczuciem narodu rosyjskiego, który przyznał narodowi polskiemu nieodłączne prawo do niepodległości”.

„Polski chłop, robotnik i każdy nie zasępiony interesem klasowym Polak zrozumieć winien, iż Polska w Europie jednego tylko sprzymierzeńca ma i może mieć — partię robotniczą” — mówił Karol Marks na wiele dziesiątków lat przed zwycięską Rewolucją Październikową. Fryderyk Engels w przedmowie do II wydania polskiego Manifestu Komunistycznego pisał w 1892 r. — „Robotnikom całej reszty Europy potrzebna jest niepodległość Polski tak samo, jak robotnikom polskim”.

Prawdę tych słów potwierdziła po raz drugi Armia Radziecka w 1944-45 roku, kiedy przyniosła nam wolność, zadając klęskę faszystowskiemu okupantom. Tym razem jednak w przeciwnieństwie do r. 1918 proletari-

at polski nie dał sobie odebrać owoców zwycięstwa, odniesionego przez siły postępu nad siłami wstecznicstwa.

Wolność, przypiętowaną krwią żołnierza radzieckiego i polskiego, oparliśmy na przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim, którego wódz

Generalissimus Józef Stalin dał tyle dowodów niezłomnej przyjaźni dla nas. Wolność naszą umacniać będziemy i rozwijać w oparciu o naukę Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina — ten wypróbowany przez klasę robotniczą oręż w walce z gnębielami. E. P.

S. Wawilow

Prezydent Akademii Nauk ZSRR

## Rozkwit nauki radzieckiej

Trzydziesty drugi rok istnienia Związku Radzieckiego był ważnym etapem rozwoju kraju na drodze do komunizmu. Realizacja gigantycznego planu państwowego powojennej przebudowy naszej ojczyzny dobiega końca. Pod sztandarem Lenina-Stalina naród z powodzeniem wypełnia zadania stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu.

W przededniu 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji możemy się poszczycić wybitnymi sukcesami na polu nauki i kultury. Jeśli idzie o konkretny, praktyczny kontakt nauki z produkcją, to ubiegły rok był rokiem przełomowym. Współpraca uczonych z pracownikami przemysłu — robotnikami i inżynierami — rozwinęła się na ogromną skalę. W praktyce socjalistycznego gospodarstwa narodowego coraz szerzej stosuje się wyniki teoretycznych prac naukowych, w coraz większym mierze nauka przybiera charakter podstawowego, niezbędnego czynnika w życiu państwa.

Inną cechą, charakteryzującą rozwój nauki w ostatnich czasach, była wnikliwa analiza jej ideologicznych podstaw. Szeroko stosuje się potężny oręż krytyki i samokrytyki. Na podstawie wielkiej nauki Lenina-Stalina uczeni nasi wykryli wiele błędów i wytyczyli drogi dalszego rozwoju nauki radzieckiej.

W ciągu 32 lat w Związku Radzieckim powstały i powstają nadal liczne ośrodki badań naukowych, które z każdym rokiem zyskują coraz większe znaczenie.

Odkryto bogate źródła kultury na terenach Związku Radzieckiego i kraj zaczął pulsować nowym życiem. A

stają się z przestrzeni międzygwiazdnych do atmosfery ziemskiej. Zbadano subtelne, nieznanne dotychczas cechy promieniowania jądrowo-atomowego. Bada się nowe cząsteczki o różnych masach, które ukazały się w atmosferze pod wpływem promieni kosmicznych.

Poważne wyniki osiągnięto w dziedzinie akustyki i optyki. Buduje się nowe niezwykle czułe przyrządy fotoelektryczne, konstruuje i szeroko stosuje się mikroskopy elektronektronowe różnych systemów.

Chemicy dali krajowi szereg nowych, ważnych produktów i opracowali technologie ich wytwarzania. Odkryli oni i zastosowali praktycznie nowe cenne katalizatory i z powodzeniem pracowali nad rozwojem precyzyjnych metod analitycznych.

Triumf biologii miczurinowskiej

Przezwyciężenie morganizmu mendelizmu w dziedzinie biologii i triumf biologii miczurinowskiej w walce z zabawnym wpływem na rozwój badań biologów radzieckich w rozmaitych kierunkach w zakresie podwyższenia urodzajności, zdźwieżnienia ochronnego i t.d. Na terenie Akademii Nauk ZSRR opracowuje się wyniki pracy wielkiej ekspedycji, która badała sprawy pasów leśnych. Poszczególne ekipy tej ekspedycji pracują w rejonach, którym przebiegać będzie trasa państwowych pasów leśnych.

Automatyzacja procesów produkcyjnych

Wspaniałymi wynikami poszczycić się może nasza technika. Posunięto naprzód sprawę automatyzacji procesów produkcyjnych. Wybitne sukcesy odniesiono w dziedzinie energetyki. Posunęły się naprzód badania w dziedzinie intensyfikacji wydobycia ropy naftowej, udało się upłyścić zakładanie gazociągów. Poważne wyniki osiągnięto również w najrozmaitszych dziedzinach radio-techniki.

10 lat Nagród Stalinowskich

W roku 1949 miało 10 lat od chwili ufundowania Nagród Stalinowskich. W okresie tym 3.524 osoby otrzymały zaszczytne tytuły laureatów Nagrody Stalinowskiej, co najwymowniej świadczy o wspaniałym rozwoju nauki i techniki radzieckiej. Wśród laureatów Nagród Stalinowskich, obok nazwisk znakomitych uczonych, figurują nazwiska robotników i kolchozników. Świadczy to, że odbywa się gigantyczny proces społeczny,

który coraz bardziej przybliża nas do epoki, kiedy zniwelowane zostaną przeciwieństwa między pracą fizyczną i umysłową.

Nauka radziecka walczy o pokój

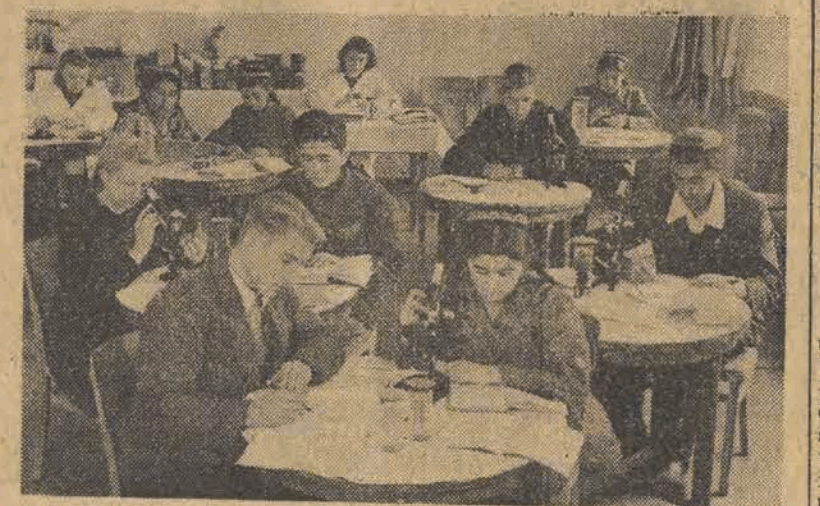
W ciągu ubiegłego roku uczeni radzieccy zgłosili zdecydowany akces do walki produkującej ludzkości o trwały pokój demokratyczny. Wzrosły znacznie nasze kontakty naukowe z produkującymi uczonymi całego świata, zwłaszcza — z uczonymi krajów demokracji ludowej.

W Światowym Kongresie Zwolenników Pokoju, który odbył się w Paryżu w kwietniu br. wziął udział członek Akademii W. Wolgin, a w Kongresie Paryskim członkowie Akademii I. Palladin i I. Mieszczaninow. W Konferencji Zwolenników Pokoju, która odbyła się w Londynie w październiku br. uczestniczyli członek Akademii prof. W. Wolgin i prof. I. Luszczenko. W Zjeździe Towarzystwa Włochy — ZSRR, który odbył się w Turynie wziął udział członek Akademii, A. Nieśmiejczanow.

Współpraca z uczonymi całego świata

Z drugiej strony gościliśmy u siebie delegację uczonych z krajów demokracji ludowej oraz uczonych angielskich. Na wiosnę Prezydent Akademii Nauk powitał u siebie delegację chińskich intelektualistów z prezydentem Akademii Nauk Chińskiej Republiki Ludowej i członkiem Centralnej Rady Rządowej Chińskiej Republiki Ludowej Ho-Mo-Jo, na czele. Bawili u nas również polscy działacze oświatowi z ministrem oświaty Rzeczypospolitej Polskiej prof. Skrzyszkim na czele oraz delegacja uczonych niemieckich. Poza tym Akademia Nauk gościła ministra oświaty Czechosłowackiej Republiki Ludowej i prezydenta Akademii Nauk Czechosłowacji, prof. Zdenka Nejedly, prezydenta Akademii Nauk Rumuńskiej Republiki Ludowej — prof. T. Savulescu.

Przykład naszego kraju jest pouczający dla całego świata. Po raz pierwszy w świecie zbudowano tu państwo socjalistyczne na zasadach nauki marksistowsko-leninowskiej. W tych nowych warunkach całkowitej zmianie uległ charakter kultury i nauki, która otrzymała nowy, potężny bodziec do rozwoju. Kraj nasz kroczy nieugięcie ku komunizmowi pod kierownictwem genialnego uczonego i wielkiego męża stanu, towarysza Stalina.



We wzorowo urządzonej laboratorii i pracowni naukowej kształcą się dziesiątki tysięcy młodych uczonych radzieckich



# LUDZKOŚCI DZIEŃ JUTRZEJSZY

Z podziwem śledzimy wspaniałe osiągnięcia gospodarcze i kultu-ralne ZSRR. W podziw wprawia nas to, czego się dowiadujemy o tempie rozwoju gospodarczego Związku Radzieckiego, o tysiącach nowych fabryk, o nowej technice, o nowych metodach pracy, o najbardziej produkcyjnej nauce.

Jaki cel przyswaja temu niezwyktemu, jednemu w świecie budownictwu, w którym uczestniczy dwadzieścia milionów ludzi kierowanych jedną dalekosiężną wolą partii bolszewickiej, opierającej się na najwyższych osiągnięciach nauki?

Odpowiedzi na to pytanie szukamy w nacechowanych głęboką mądrością dokumentach partii Lenina-Stalina, w obrazach kreślonych mistrzowską ręką pisarzy radzieckich. Kierunek marszu ludzi radzieckich wytknięty jest jasno i wyraźnie. Kierunkiem tym jest komunizm — ustrój społeczny, w którym każdy człowiek pracować będzie stosownie do swych możliwości i zdolności, a korzystać będzie z dóbr wytworzonych przez społeczeństwo w takiej mierze, by jego potrzeby były całkowicie zaspokojone.

W rocznicę Rewolucji Październikowej dobrze się uświadomić sobie, że taki właśnie, a nie inny jest kierunek rozwoju społeczeństwa radzieckiego, wytknięty przez Lenina i Stalina i realizowany z podziwu godną konsekwencją.

Taki a nie inny jest sens najistotniejszej walki o plan, dyscyplinę i wydajność pracy, o kulturę socjalistyczną, o moralność komunistyczną. Jeśli się bowiem już zbudowało bezklasowe społeczeństwo socjalistyczne, nie znające wyzysku człowieka przez człowieka, nie znające kryzysów i bezrobocia, społeczeństwo, w którym ludzie pracy są gospodarzami swego losu — to czegoż po trzeba dla zbudowania najwyższej formy organizacji społecznej, mianowicie społeczeństwa komunistycznego? Trzeba tworzyć wielką, nieznaną i niemożliwą w dotychczasowej historii ludzkości obfitość produktów. To pierwszy warunek zbudowania komunizmu. Trzeba stworzyć najwyższą, nieznaną i niemożliwą do osiągnięcia w dotychczasowych społeczeństwach moralność ludzi pracy, moralność komunistyczną. To drugi warunek zbudowania komunizmu. Obydwa te warunki są konieczne, ale zarazem i wystarczające dla zbudowania społeczeństwa, kierującego się zasadą: każdy według swych możliwości, każdemu według jego potrzeb.

Stworzenie olbrzymiej, nieznaną w dotychczasowej historii i niemożliwej do osiągnięcia w spo-

łeczeństwie, opartym na sprzecznościach klasowych, obfitości produktów... Do tego zmierza praca i budowa w ciągu jednej pięcioletki powojennej 5.900 nowych fabryk i osiągnięcie w ciągu tej pięcioletki takiego średniego rocznego przyrostu produkcji, który równy jest prawie całej produkcji przemysłowej Rosji z r. 1913. Potrzebę stworzenia technicznych i organizacyjnych warunków dla osiągnięcia takich właśnie obfitości i dla zapewnienia obrony kraju przed wszelkimi niebezpieczeństwami miał na myśli towarzysz Stalin, gdy pisał jeszcze w 1931 r.: „Mechanizacja procesów pracy jest nową i decydującą siłą, bez której nie sposób wytrzymać naszego tempa ani nowych rozmiarów produkcji”.

Czy nie czytaliśmy niedawno — jakby na potwierdzenie słów Stalina o nowej technice — w komunikacie TASS mówiącym, że ZSRR dysponuje bronią atomową — również o tym, że dla budowy dróg, kanałów, elektrowni i innych robót stosuje się w ZSRR

najbardziej nowoczesną technikę?

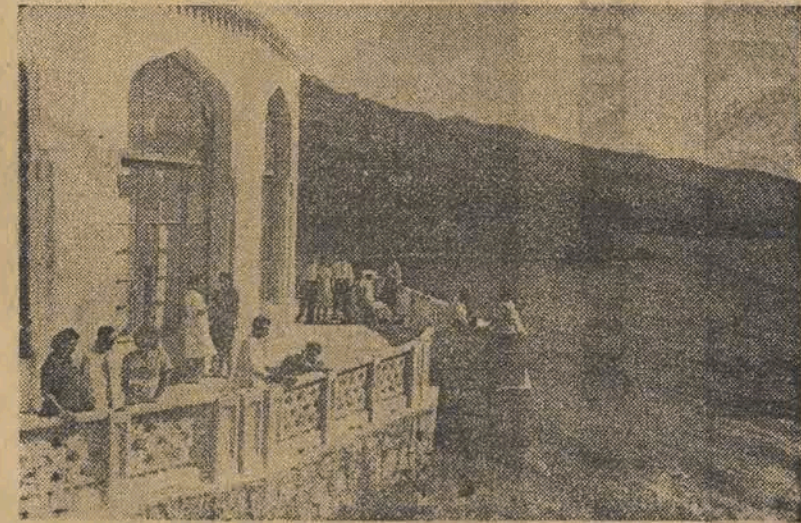
Rołnictwo radzieckie stwarza zupełnie nowe wyobrażenie o rozmiarach urodzaju, przekształca klimat i otwiera dla upraw zbóż, owoców i roślin technicznych — nowe kontynenty. Jeśli uczeni radzieccy wraz z kolchoznikami zmierzają do potrojenia produkcji rolniczej ZSRR, jeśli — jak stwierdzają uczeni radzieccy — otwiera się nowa era w historii pszenicy, ziemniaków i owoców — to kto może mieć wątpliwość, że w warunkach społeczeństwa radzieckiego, nie znającego złowieszczych słów „kryzys nadprodukcji” — ogromna ilość chleba, mięsa, owoców obok ogromnej ilości maszyn i urządzeń przetwórczych — to właśnie gospodarcza podstawa komunizmu. To perspektywa bezpłatnego chleba, o którym śpiewał poeta radziecki Dolmatowski swojej małej córeczce — mówiąc, że za chleb „bezpłatny jak niebo, jak rzeka” zapłacili już ludzie radzieccy pełną ceną swej pracy i swojej krwi.

Stworzenie i rozwinięcie moral-

ności komunistycznej! Czytajmy literaturę radziecką, zastanówmy się nad problemami, które wysuwają życie radzieckie we wszystkich dziedzinach życia, pomyślmy nad tym, o czym dyskutują i jak dyskutują ludzie radzieccy o swej przyszłości — a zobaczymy widoczne już, realne kontury świadomości komunistycznej, której istotnym i krwiodajnym elementem jest szlachetny, humanistyczny, gorący patriotyzm ludzi radzieckich. Co bowiem innego — jak taki właśnie patriotyzm radziecki i gorąca chęć przyspieszenia zwycięstwa komunizmu mogło wykreślać z ludzi w ZSRR tyle woli, hartu, rozumu i bohaterstwa, ile trzeba było dla zwyciężenia Hitlera i dla zapewnienia takiego rozwoju kraju socjalizmu, jakiego jesteśmy świadkami? A przecież najbardziej podziwu godne w tej literaturze i w życiu radzieckim jest to, że wymagania, jakie sobie stawia człowiek i możliwości, jakie mu się stwarza dla sprostanania wymagań — są dziś dziesięć razy większe, niż były wczoraj, a jutro będą jeszcze sto razy większe, niż były dziś.

Gdy patrzymy na to, gdy wnikamy w sens radzieckich cyfr gospodarczych i planów gospodarczych, gdy ogarniamy perspektywy rozwoju moralno-

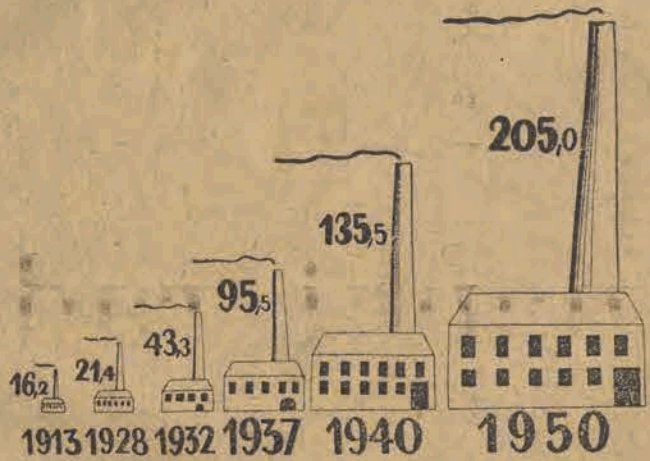
ści i świadomości budowniczych komunizmu, czujemy się tak, jak gdybyśmy wciągali w płuca krysztalowe czyste powietrze i szeroko otwartymi oczyma oglądali ludzkości całej DZIEŃ JUTRZEJSZY. J. K.



W uzdrowiskach krymskich — wypoczywają corocznie miliony ludzi radzieckich

## Potęgą Związku Radzieckiego źródłem siły Polski Ludowej

### OGÓLNA PRODUKCJA PRZEMYSŁOWA ZSRR (w miliardach rubli według cen stałych)



W Związku Radzieckim po zwycięstwie władzy radzieckiej nastąpił imponujący rozwój przemysłu, w tempie dotychczas nieznanym na całym świecie. Już w roku 1928, w chwili rozpoczęcia pierwszej stalnowskiej pięcioletki znacznie przekroczono poziom produkcji Rosji carskiej, pomimo strasznych ran zadanych gospodarce radzieckiej w wyniku wojny domowej i interwencji.

W roku 1940, po wykonaniu trzech kolejnych planów pięcioletnich, ogólna

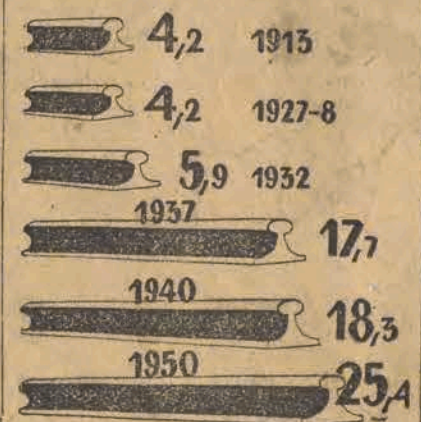
produkcja przemysłowa Związku Radzieckiego przekroczyła przeszło osiemkrotnie poziom przedwojenny. Po II wojnie, mimo olbrzymich zniszczeń gospodarka radziecka szybko stanęła na nogi. W ramach pierwszego powojennego planu pięcioletniego, który będzie zakończony w przyszłym roku, nie tylko zostaną zlikwidowane wszystkie skutki wojny, ale nastąpi dalszy poważny rozwój radzieckiej produkcji przemysłowej.

### Gigantyczny rozwój przemysłu ciężkiego w Związku Radzieckim

Produkcja stali i surowców jest jednym z najważniejszych wskaźników, charakteryzujących rozwój życia gospodarczego i potencjał militarny każdego kraju. Bez dostatecznej ilości stali i żelaza nie do pomyslenia jest rozbudowa wielu innych gałęzi przemysłu. Po zwycięstwie rewolucji, radziecka produkcja stali i surowców stale wzrastała. W wyniku realizacji planu wojennego planu pięcioletniego, produkcja stali będzie 6 razy większa niż w Rosji carskiej, a produkcja surowców przekroczy poziom sprzed pierwszego wojny światowej prawie pięciokrotnie.

Na terenie całego olbrzymiego terytorium ZSRR, stanowiącego szóstą część powierzchni kuli ziemskiej, powstały liczne ośrodki przemysłu hutniczego i metalowego. Magnitogorsk, Kuźnieckostroj, Czelabstroj, Kramarszstroj — to jedynie niektóre spośród nowych ośrodków metalurgii radzieckiej.

Na terenach najbardziej pod względem gospodarczym zacofanych i słabo zaludnionych, na obszarach, któ-



(Produkcja stali w milionach ton)

rych mieszkańcy byli przedtem bezlitośnie eksploatowani przez carskich urzędników, powstały wokół nowych hut i fabryk metalurgiczne wielkie miasta, poważne ośrodki przemysłowe i kulturalne.

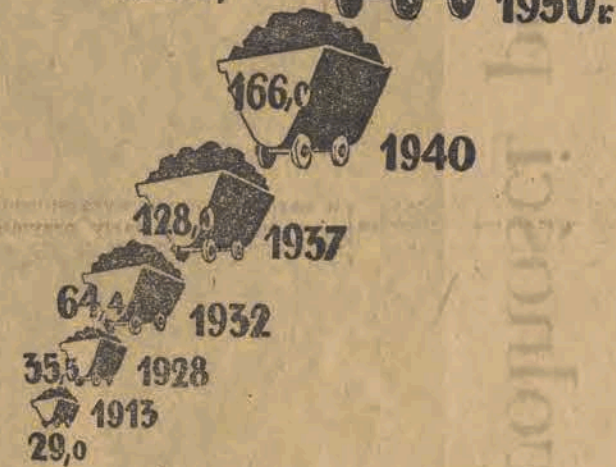
Nowe bazy hutniczo-metalurgiczne umożliwiły Związkowi Radzieckiemu rozbudowę innych ważnych gałęzi przemysłu i wyposażenie ich w najbardziej nowoczesne na świecie maszyny i urządzenia techniczne, dzięki czemu nastąpił ogólny wzrost produkcji przemysłowej. W ten sposób zmieniło się w przeciągu trzech dziesięcioleci oblicze Związku Radzieckiego, który z zacofanego kraju typowo rolniczego przekształcił się w rekordowo krótkim czasie w nowoczesne państwo przemysłowe, gdzie następuje nieustanny rozwój sił wytwórczych w tempie, nieznanym dotychczas w dziejach ludzkości.

Potężny przemysł hutniczy umożliwił jednocześnie dokonanie socjalistycznej przebudowy wsi, która otrzymała setki tysięcy traktorów, kombajnów i różnego rodzaju maszyn rolniczych. Wielkie zakłady metalurgiczne stanowią zarazem silne zaplecze dla stojącej na straży pokoju Armii Radzieckiej, będącej nadzieją całej postępowej ludzkości.

Ta gigantyczna rozbudowa ciężkiego przemysłu umożliwiła Związkowi Radzieckiemu również rozpoczęcie zwycięskiego marszu do komunizmu.

### WZROST WYDOBYCIA WĘGLA

(w milionach tonn)



Coraz bardziej rozwijający się przemysł radziecki wymaga coraz większych ilości węgla. Na olbrzymim obszarze Związku Radzieckiego odkryte zostały nowe pokłady. Nowoczesne metody wydobycia i rozbudowa nowych

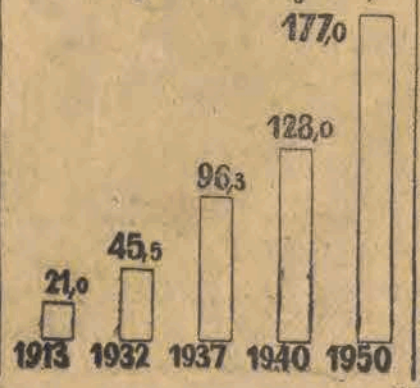
okręgów węglowych umożliwiły Związkowi Radzieckiemu znaczne zwiększenie wydobycia węgla, które w roku 1950 osiągnie imponującą liczbę 250 milionów ton.

### W parze ze wzrostem dochodu narodowego idzie wzrost wydatków na potrzeby kulturalno-bytowe mas pracujących

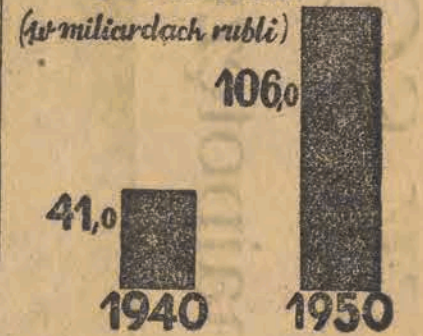
Wyrazem wielkiego wzrostu produkcji przemysłowej i rolniczej w Związku Radzieckim jest poważny, gdyż do roku 1940 przeszło sześciokrotny wzrost dochodu narodowego. W roku 1950 dochód narodowy Związku Radzieckiego wyniesie 177 miliardów rubli w cenach z r. 1926-7.

W ustroju radzieckim dochód narowy, uzyskiwany przez masy pracujące, nie zostaje przywłaszczony przez kapitałistów i wyzyskiwaczy, lecz stanowi wyłączną własność narodu radzieckiego i służy do dalszego wzmocnienia potencjału ekonomicznego i obronnego państwa radzieckiego oraz zaspokajania potrzeb jego obywateli.

### WZROST DOCHODU NARODOWEGO (w miliardach rubli według cen stałych)



### WYDATKI PAŃSTWA RADZIECKIEGO NA ZASPOKOJENIE OGÓLNYCH POTRZEB KULTURALNO-BYTOWYCH OBYWATELI



Rząd radziecki otacza największą troską szkolnictwo podstawowe, średnie i wyższe; asygnuje olbrzymie sumy na budowę szpitali, lecznic, sanatoriów, żłobków, przedszkoli i na inne tego rodzaju cele.

Obok tego co rok płyną kolosalne sumy na budowę szpitali, lecznic, sanatoriów, żłobków, przedszkoli i na inne tego rodzaju cele. Wraz ze wzrostem dochodu narodowego rosła stale w Związku Radzieckim wydatki państwowe na zaspokajanie zbiorowych potrzeb kulturalno-bytowych radzieckiego społeczeństwa.

## BRATERSKA POMOC

**Polska eksportuje żelazo i stal do ZSRR**  
w zamian za rudę i surowce  
Podpisanie umowy handlowej w Kijowie

**Z ZSRR otrzymujemy 300 tys. ton zboża**

**Wzmocnienie pozycji Polski**  
na rynkach światowych — import surowców i zwiększone inwestycje w kraju przyniesie nam realizację pożyczki otrzymanej od ZSRR

**Współpraca gospodarcza ze Związkiem Radzieckim**  
Pomoc żywnościowa Związku Radzieckiego

**Pożyczka ZSRR dla Polski**  
Z Moskwy donoszą, iż w dniach między ZSRR a Polską w sprawie parowozów, zgodnie z umową, odbędzie się na Oksywju

**Traktat handlowy między ZSRR a Polska**  
podpisany został uroczystie w Moskwie

**Współpraca gospodarcza ze Związkiem Radzieckim**  
Związek Radziecki ofiarował Polsce lekarstwa wartości 1 miliard złotych

**Współpraca gospodarcza ze Związkiem Radzieckim**  
Rząd Radziecki udarował Polsce 23 okręgi

**Współpraca gospodarcza ze Związkiem Radzieckim**  
Zboże z ZSRR dla Łodzi

**Współpraca gospodarcza ze Związkiem Radzieckim**  
2.000 parowozów dla polskiej kolei

**Współpraca gospodarcza ze Związkiem Radzieckim**  
Zmniejszenie cen



# ZWIĄZEK SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH

najpotężniejszy bastion wolności, postępu, pokoju i socjalizmu





# Członkowie titowskiej szajki zeznają przed Sądem Wojskowym w drugim dniu rozprawy — o swych dywersyjnych machinacjach

KATOWICE (PAP) — W drugim dniu procesu Milica Petrovica, zeznawali przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Katowicach szpiegi, zwerbowani przez oskarżonego na terenie Śląska na rozkaz dyplomatów jugosłowiańskich. Inni, zeznający tego dnia świadkowie, przedstawili szczegóły czarnogójskich machinacji dolarowych, dokonywanych przez członków jugosłowiańskiej ambasady w Warszawie.

Pierwszy ze świadków zeznał Eryk Dęga. Doprowadzony z więzienia świadek jest byłym pracownikiem huty „Kościuszkowski”. Zeznaje, że w marcu 1948 roku poznał oskarżonego Petrovica, który powiedział, że zależy mu na uzyskaniu „w dyskretny sposób” pewnych rysunków części maszyn produkowanych w hucie „Kościuszkowski”. Ponadto Petrovic podkreślił, że chciałby posiadać dane o rocznej produkcji huty z wykazem ilości poszczególnych produktów. Świadek zapytał go wówczas, do jakich celów potrzebne mu są te informacje. Petrovic odpowiedział, że umożliwiłoby mu to porównanie produkcji hut polskich z produkcją hut węgierskich.

## „Dyplomatyczne” przesyłki

W rozmowie tej oskarżony kładł nacisk na zachowanie tajemnicy. Dodał również, że rysunki i zestawienia przesłane będą do ambasady jugosłowiańskiej w Warszawie, skąd przesyłką dyplomatyczną, nie podlegającą kontroli, dostarczone będą do Jugosławii.

Świadek Dęga dostarczył oskarżonemu żądanych informacji, w zamian za co otrzymał wynagrodzenie pieniężne, oraz dostał nowe „zamówienie”; tym razem przekazał oskarżonemu informacje dotyczące nowo wprowadzonej wówczas siatki plac oraz wykazów porównawczych dawnych i nowych norm produkcyjnych. W toku rozmowy, która odbyła się w mieszkaniu niejakiej Zemanowskiej, Petrovic wypytywał dokładnie zarówno świadka, jak i Zemanowską o szczegóły z życia politycznego na terenie hut. Świadek i Zemanowska udzielał mu wyczerpujących odpowiedzi.

Odpowiadając na pytanie obrońcy świadka stwierdził, że już wówczas zdawał sobie sprawę, iż oskarżony Petrovic prowadzi akcję szpiegowską. Wykazy produkcji huty „Kościuszkowski” oraz zestawienia eksportowe produktów tej huty oskarżony uzyskał od innego pracownika, Gerharda Widery.

Doprowadzony z więzienia świadek Widery w obszernych zeznaniach opisał swoje kontakty szpiegowskie z oskarżonym. Zachęcony obietnicą sowitego wynagrodzenia, Widery dostarczył żądanych informacji, pomimo, że zdawał sobie sprawę, iż zdradza tajemnice państwowe.

## Petrovic — wróg ZSRR i krajów demokracji ludowej

Obiecał również, że wykradnie po trzeba Petrovicowi rysunki części maszyn, czego jednakże nie udało mu się dokonać.

Świadek zeznał ponadto, że oskarżony manifestował wobec niego swój wrogi stosunek do ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Oskarżonego interesowała również huta „Milowice”. Wszedł on w kontakt z pracownikiem tej huty Bronisławem Gertowskim, który zeznał obecnie jako świadek doprowadzony z więzienia. W styczniu 1945 r. przyszedł do świadka oskarżony wraz z attaché handlowym ambasady jugosłowiańskiej Szwetozarem Petrovicem oraz przedstawicielem jugosłowiańskiego towarzystwa handlowego Krajnerem. Świadek zaproszony został na kolację, podczas której wypytywano go o zasady nowej siatki plac oraz o dane dotyczące eksportu z huty. Świadek twierdzi, że udzielił tych informacji nieświadomie, a wypłacone mu pieniądze uważał za „zwrot kosztów podróży”. Podobnych informacji świadek udzielił również podczas następnego spotkania z dyplomatami jugosłowiańskimi.

Wobec niejasności w dalszych zeznaniach odczytano wyjaśnienia świadka złożone w śledztwie. Gertowski zeznał wówczas, że radca ambasady Maravie wypytywał go o stosunki w polskim sądownictwie oraz o szczegóły dotyczące polsko-radzieckich umów handlowych. Świadek zobowiązał się ponadto zbadać, jakie jest rozmieszczenie fabryk miedzi na terenie Polski.

Z kolei zeznała doprowadzona z więzienia świadka Daria Polowska, była urzędniczka firmy „Centralsta”. We wrześniu 1948 r. oskarżony Petrovic zapoznał ją z attaché handlowym ambasady Saicicem i z innymi. Świadek uważała ją, że te kontakty mają charakter jedynie „towarzyski”. W ścisłym kontakcie świadek pozostawała z radcą Saicicem, który podczas licznych spotkań wypytywał ją o sprawy związane z eksportem do ZSRR i krajów demokracji ludowej. Świadek udzielał mu żądanych informacji.

Z biegiem czasu świadek orientowała się, że Saicic utrzymuje tę znajomość tylko w celu wydobycia jak najbardziej wyczerpujących informacji. I od tego czasu nie chciała jako by spotykać się z nim. Świadek dodaje, że dyplomaci jugosłowiańscy ujawniali w rozmowach swój wrogi stosunek do ZSRR.

## Koniaki i papierosy państwowe

Saicic nie poprzestał na kontaktach z Polką, ale starał się również o zaznajomienie się z jej pośrednictwem z innymi osobami, które mogłyby mu dostarczyć wiadomości szpiegowskie. Świadek przyznał, że przyjmowała od Saicica prezenty w postaci jugosłowiańskich win, koniaków, papierosów, galanterii itp.

Na zakończenie świadka stwierdziła, że dyplomaci jugosłowiańscy mieli do niej zaufanie, ponieważ znali jej niechętny stosunek do Związku Radzieckiego.

Świadek Antonina Zemanowska, również doprowadzona z więzienia,

zeznaje, że utrzymywała ścisły kontakt z oskarżonym Petrovicem. W toku rozmów udzielała mu informacji o życiu politycznym i społecznym w Polsce. Petrovic interesowało wówczas szczególnie ustosunkowanie się poszczególnych członków Polskiej Partii Robotniczej do ogłoszonej w tym okresie rezolucji Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczej. Szwetozar Petrovic, który przybył pewnego dnia wraz z oskarżonym do mieszkania Zemanowskiej, wypytywał ją szczegółowo o nową siatkę plac i zarobki pracowników polskich w tym okresie.

Z polecenia oskarżonego Petrovica świadek rozsyłała propagandowe broszury titowskie pod wskazane adresy. Petrovic uzyskał również od niej informacje szpiegowskie, dotyczące eksportu cementu polskiego.

## Dawny oficer królewski na żołdzie Tito

Doprowadzony z więzienia świadek Mossowicz, który był inżynierem w hucie „Kościuszkowski” przyznał, że udzielał Petrovicowi ogólnych

informacji o produkcji huty.

Świadek Zyvan Gawryłowicz, który był niegdyś kapitanem jugosłowiańskich wojsk królewskich, po ogłoszeniu rezolucji Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczych, nawiązał kontakt z przedstawicielami ambasady Jugosłowiańskiej w Warszawie. Zeznał on, że Petrovic usiłował prowadzić wśród znajomych Polaków agitację na rzecz Tito.

Przesłuchani zostali następnie świadkowie, którzy pośredniczyli w dokonywanych przez dyplomatów jugosłowiańskich czarnogójskich machinacjach dolarowych, a także subiekt sklepu z bronią myśliwską, któremu trzy dyplomaci jugosłowiańscy zapłacili dolarami za dokonany sprawunek.

Rejonowy Sąd Wojskowy ujawnił zawarte w aktach sprawy nielegalne biuletyny jugosłowiańskie, które rozsyłane były na terenie Śląska, jak również listy szeregu obywateli, którzy domagali się od ambasady Jugosłowiańskiej w Warszawie natychmiastowego zaprzestania nadsyłania tych materiałów propagandowych.

Dalszy ciąg rozprawy nastąpi w dniu 8 bm.



Kultura teatralna w Związku Radzieckim obejmuje swym zasięgiem miliony dorosłych i młodzieży

# Tam, gdzie książka jest codziennym chlebem

W jednym z reportażów „zagranicznych”, zamieszczonym swego czasu w naszej prasie, znaleźliśmy wzmiankę, iż na pewnej wystawie artystycznej, bo do — w Paryżu, jakiś „anonim” powziął do albumu wystawowego „ucieczki”, dotyczące rozmaitych narodowości. Wśród tych uwag znalazła się i taka: „Rosjanie, bardzo inteligentni. Potrafią czytać i pisać”.

Nieoczekanie, zdaniem autora „ucieczki”, utrzymany przez państwo. Są one dostępne dla wszystkich. Pozostałe biblioteki również obsługują szerokie rzesze ludzi pracy. Obok bibliotek szkolnych, uniwersyteckich itp., jest również dużo publicznych bibliotek państwowych, z których każda posiada miliony książek. Najwięcej jest bibliotek związkowo zawodowych. Postrajają one przeważnie przy zakładach przemysłowych, przy czym w wielu za-

biotek, które liczą ponad 40 milionów książek. W ostatnich czasach coraz częściej sami kolchoźnicy organizują na własny koszt biblioteki kolchozowe. Lektura książek i czasopism stała się bowiem nieodzowna dla wsi.

By udostępnić książkę jak najszerszym masom ludności stosuje się w ZSRR coraz to nowe formy pracy bibliotek. W licznych rejonach RFSRR w ubiegłym roku rozpoczęły pracę tzw. biblioteki ruchome. Obsługują one obecnie, w specjalnie skonstruowanych samochodach, parę tysięcy miejscowości. Księgozbiór takiej biblioteki — samocho- du liczy około dwóch i pół tysiąca książek.

żek, doradzają im jakie książki należy przeczytać.

Kraj, gdzie każdy czyta „Dowcipni”, o którym wspomnieliśmy na wstępie, rzeczywiście — jak uł- dymy — acz „niechcący”, nie minął się z prawdą. Związek Radziecki jest faktycznie krajem, gdzie każdy czyta, krajem, w którym potrzeba książki jest tak naturalna jak potrzeba „chleba codziennego”. I jeśli tak ważna kulturalna potrzeba znajduje z dnia na dzień coraz pełniejsze zaspokojenie — wynika to z owych wielkich przemian, jakie przyniosła Rewolucja Październikowa.

żek, doradzają im jakie książki należy przeczytać.

Kraj, gdzie każdy czyta „Dowcipni”, o którym wspomnieliśmy na wstępie, rzeczywiście — jak uł- dymy — acz „niechcący”, nie minął się z prawdą. Związek Radziecki jest faktycznie krajem, gdzie każdy czyta, krajem, w którym potrzeba książki jest tak naturalna jak potrzeba „chleba codziennego”. I jeśli tak ważna kulturalna potrzeba znajduje z dnia na dzień coraz pełniejsze zaspokojenie — wynika to z owych wielkich przemian, jakie przyniosła Rewolucja Październikowa.

## Popularyzacja czytelnictwa

Biblioteki radzieckie są nie tylko „przechowalniami”, z których wydaje się czytelnikowi potrzebną lekturę. Do obowiązków ich należy również popularyzacja nowych książek i pomoc w samostudium się ludzi pracy.

Bardzo często, w bibliotekach urzą- dza się wystawy, odczyty i wieczory poświęcone ludności poszczególnych par- ty lub nowościom literackim. Odby- wają się sebrania czytelników. Przy- wleku bibliotekach istnieją stale kółka czytelników, które prowadzą pracę kul- turalno-oświatową.

Członkowie kółka wydają specjalny biuletyn, poświęcony recenzjom książek. Najlepsze z nich publikuje się w gazetkach fabrycznych. Członkowie kół- ka recenzentów przeprowadzają w od- działach fabrycznych pogawędki z ro- botnikami na temat przeczytanych księ-



Książka, przyjaciel radzieckiego człowieka



Poczta przywiozła gazety do kolchozu...

gi — powyższe zdanie to „złożony do- wcip”. A to bynajmniej żaden dowcip. Wbrew woli zachodni „kawalers” trafił w sedno wielkiej prawdy. Nie tylko Rosjanie, ale wszystkie narody Związku Radzieckiego potrafili — nie mówiąc już o „pisanii” — czytać. I to- jak czytać! Naprawdę się o tym nikomu w najbardziej „kulturalnych” państwach Zachodu nie śniło i nie śni.

Zresztą — niech mówią cyfry. W przed- dziech, weźmy, wojny — w „sta- wetnych” Stanach Zjednoczonych (wia- domo: „postęp, kultura zachodnia” itd.) jedna biblioteka — (a USA liczy przecież o wiele mniej ludności, niż ZSRR) — przypadała na 20.333 osób. W Związku Radzieckim na 2197 osób. A obecnie?

Stan czytelnictwa w USA nieistotniej uległ „poprawie”, natomiast w Związ- ku Radzieckim zwiększa się i rozwija coraz bardziej działalność wydawnicza. W setkach tysięcy i milionów egzempla- rzy rosną nakłady książek, w jednym tylko bieżącym roku „skoczyła” ilość bi- bliotek o 1650 nowych pozycji, a ilość książek zwiększyła się o przeszło 8.000.000 tomów...

## Książka na usługach najszerszych mas ludowych

Blisko jedna trzecia istniejących księ- gozbiórów znajduje się w bibliotekach

kladach tworzy się specjalne biblioteki naukowo-techniczne, obliczone na zaspokojenie fachowych potrzeb inżynierów i robotników.

Księgozbiór naukowo-technicznej bi- blioteki Kuźniczego kombinatu meta- lurgicznego składa się obecnie z prze- szło 210 tysięcy tomów. Biblioteka po- siada 14 filii przy oddziałach fabrycz- nych i 7 filii przy kopalniach. Liczba czytelników przekracza 7 tysięcy. Na usi istnieje przeszło 50 tysięcy bi-

# Aktor teatru rewolucyjnego

W tych dniach zmarł nagle w Mos- kwie Borys Dobronrow, jeden z naj- wybitniejszych aktorów ze świetnej plejady „mchatowców”, twórczych wy- chwianków wielkiego Stanisławskiego.

Dobronrow — to jeden z naj- znakomitszych aktorów teatru ra- dzieckiego, talent którego oraz niez- zwykłe zdolności sceniczne kształto- wały się w oparciu o najlepsze tra- dycje dawnej sztuki teatru rosyjskie- go, a rozwinęły się całkowicie pod wpływem idei Wielkiego Październi- ka, idei, przedstawiających twórczość sceniczną na tory socjalistyczne, na tory hasła: „sztuka w służbie ludzi”!

Mając lat 19 trafił Dobronrow w r. 1915 — w drodze egzaminu kon- kursowego — do Teatru Artystycz- nego. Był to okres, w którym twórczo- ść tego jednego w swoim rodzaju teatru znalazła się, według pla- stycznego określenia Stanisławskie- go, „na rozdrożu, z którego prowa- dziły tylko dwie drogi — jedna do całkowitego upadku twórczego, dru- ga zaś — do nowego, nieznanego je- szcze, lecz wyzwanego podświadomie życia”. Tocząca się ku przepaści carska Rosja kurezlowa hamowała twórcze wloty wszelkiej myśli po- stepowej, ale w rozkładowej atmos- ferze dawnego ustroju już się wy- czuwał potężny powiew nadszającego burzy rewolucyjnej. W tym wła- śnie czasie rozpoczął swoją działal- ność artystyczną Dobronrow. „Dopiero strzały rozlegające się na ulicach Moskwy i zwiastujące Paź- dziernik, jesienią 1917 roku, stwo- rzyły ze mnie aktora, świadomego swych zadań i misji twórczej, — stwierdza Dobronrow we wspom-

nieniach, drukowanych na łamach pisma „Teatr i Dramaturgia” w ro- ku 1934.

Wówczas dopiero zrozumiałem istotę prawdziwej sztuki scenicznej, niezrównanie związanej z losami ludu...

Charakterystyczne, że coraz wię- kszą rolę grałem w miarę stopniowej realizacji zdobyczy Rewolucji. Wzrost moich twórczych możliwości był ściśle związany z procesem tworzenia nowego życia, ono bowiem właśnie było jedynym i głównym mo- torem, posuwającym moje twórcze „ja” ciągle naprzód.

Jeden z najwybitniejszych po Sta- nisławskim reżyserów i aktorów MCHatu — W. Toporkow określa Dobronrowa jako jednego z „ak- torów radzieckich, w pełni reprezen- tujących rewolucyjne pokolenie MCHatu”.

„Jest to, po Chmielowie i Szekun- nie, — pisze na łamach pisma „Sztu- ka Radziecka” M. Gorki — bodaj, że najlepszy aktor — postać nowych ludzi radzieckich, „podobnego ujęcia słynnej postaci czeskiej nie wid- ziano dotąd na scenie teatru, któ- ry szlachetnie i tradycyjnie uważa się za najlepszego interpretatora utwo- rów Czechowa”. Po premierze „Wujaszka Jasia”, Dobronrow w artykule, zamiesz- czonym w piśmie „Teatr”, wyraził myśl, która właściwie stanowi nie tylko twórcze „credo” aktora, ale i jego testament artystyczny: „Podstawą dalszych osiągnięć szt- ki teatralnej jest ścisła łączność z lu- dem, tworzącym nasze wczoraj, dziś i jutro, umiejętności powiązania da- żeń teatru z dążeniami naszego dzia- i naszego jutra”.

# Budowa socjalistycznego piękna

Z DNIA NA DZIEŃ NARÓD NASZ PODNOŚI SIĘ NA WY- SZY SZCZEBEL. DZIS NIE JE- STEMY JUŻ TAKIMI, JAKIMI BYLIŚMY WCZORAJ, A JUTRO NIE BĘDIEMY TAKIMI, JAK DZIS...

ZMIENILIŚMY SIĘ I WYRO- SLIŚMY RAZEM Z TYMI GIGAN- TYCZNYMI PRZEobrażeniami, NIKI, KTÓRE RADYKALNIE ZMIE- NIŁY OBlicze NASZEGO KRA- JU”.

Nie bez głębszego uzasadnienia umieszczono te słowa Andrzeja Żdanowa na wystawie architek- tury radzieckiej, urządzonej nie tak dawno w warszawskim Muzeum Narodowym. Oddają one przecież najlepiej ducha socjalistycznego budownictwa, wyrosłego z gigan- tycznych przeobrażeń, jakie przy- niosła Wielka Rewolucja Październikowa, wyrosłego z wciąż nowych potrzeb i pragnień kulturalnych radzieckiego człowieka.

W odróżnieniu od komercyjnej, schyłkowej architektury państw kapitalistycznych — radziecka ar- chitektura zasadza swą twórczość na gruncie głębokiego humaniz- mu, na służce narodowej w for- mie a socjalistycznej w treści, na pragnieniu jak najbardziej arty- stycznego oddania ogromu socja- listycznych przemian.

Z elementów tych wyrastają nie tylko tak monumentalne dzie-

ła, jak moskiewskie metro, wspa- niałe pałace kultury czy pałace pionierów, kluby i teatry, uczelnie czy muzea — również budowni- ctwo przemysłowe i użytkowe sta- je się architekturą. Nowe, niez- znanych dotąd cech estetycznych nabiera każdy „dom pracy” — fa- bryka, styka człowieka z pięknem i sztuką nowe budownictwo miesz- kaniowe wiejskie i miejskie.

„Z dnia na dzień naród nasz podnosi się na wyższy szczebel” — powiedział tow. Andrzej Żdan- ow. Jednym ze środków, który wielki naród radziecki podnosi na wyższy szczebel w zakresie kultury jest budująca dla dobra czło- wieka, piękna i pokoju radziecka architektura.



Piękny jest budynek szkoły wiejskiej w Dymitrowce



# Nauka, która służy swemu narodowi i całej ludzkości

Dać wyczerpujące informacje o nauce radzieckiej, nauce, która w pełni wykorzystuje te niezwykłe szerokie możliwości, jakie otwarty się przed nią dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej — przerasta to ramy nie tylko jednego artykułu, ale nawet grubotomowej książki.

Nie ma chyba przecie ani jednej dziedziny naukowej, w której uczeni radzieccy nie zajmują liby przodującego miejsca, nie ma bodaj galezi wiedzy, do której by nie wniosli swego awangardowego wkładu, wzbogacając cego naukowy dorobek całego świata.



Prof. Sergiusz Wawilow

Dlatego nie możemy się pokusić nawet o najkrótsze zbilansowane zasług, jakie np. w zakresie fizyki położył słynny prof. Kapica, Mandelsztam, Landsberg, Joffe, Alichanow czy Wawilow; w chemii — Kurnakow, Zieliński, Faworski, Lebiediew i inni; w matematyce — Bernstein, Winogradow, Luzin, Kosmogorow czy Krylow; w geografii i geologii — Obruczew, Fersman, Lewinson, Lessing itd.; w geobotanice — Prjaniszkow, Williams lub Prasolow; w aerodynamice — Czapygin, Tupolew względnie Jakowlew; w zakresie nauk historycznych — Grekow, Dzierżawin, Pieczeta lub Tarlego, w filozofii — choćby Trachtenberg, Dymnik czy Deborin...



Prof. Trofim Lysenko

Jednym z najbardziej popularnych u nas uczonych radzieckich jest słynny agrobiolog miedzynarodowy, Trofim Lysenko, ale na podobną popularność zastępuje w równym stopniu znakomity językoznawca, Mikołaj Marr, twórca nowej lingwistyki, opartej o zasady materializmu historycznego i dialektycznego, wybitni kontynuatorzy teorii genialnego Pawłowa: Orbelli, Sperański, Beritaszwilli, Sztern i inni słynni naukowcy radzieccy. Samo wymienienie ich nazwisk zajęłoby niemało miejsca.

Zapoznanie naszego społeczeństwa z ich dorobkiem naukowym wymaga masowej akcji popularyzacyjnej, nie tylko w ciągu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Akcję tę będziemy prowadzić na łamach naszej gazety. Na razie jednak — jeśli chodzi o tak nieprzebrany temat, jakim jest zagadnienie nauki radzieckiej — ograniczymy się do paru zasadniczych uwag.

**Cel — zaspokojenie potrzeb społeczeństwa „Nauka radziecka”** — jak powie dział Stalin — „nie separuje się od narodu, lecz gotowa jest mu służyć, przekazywać mu wszystkie swoje osiągnięcia...”  
Cóż to znaczy? Znaczy to, że

nauka ta nie jest oderwana od życia, że rozwija się nie w obłokach, tzw. czystej teorii, ale w jak najbliższym związku między praktyką a teorią, że uczeni radzieccy w swoich dociekaniach badawczych mają na oku potrzeby społeczeństwa i narodu, nie tylko aktualne, ale i przyszłe.

Dzięki takiemu podejściu do zagadnień wiedzy — by nie szukać daleko — z „praktyk ogrodniczych” Mieczurina narodził się wielki, mający nieobliczalne znaczenie nie tylko dla Związku Radzieckiego — socjalistyczny plan przeobrażenia przyrody, plan jeszcze intensywniejszego zaprzęgnięcia jej w służbę człowieka.

Dzięki takiemu podejściu do nauki, uczyonym radzieckim udało się i udaje rozwiązywać najtrudniejsze problemy, głęboko obchodzące rząd, partię i całe społeczeństwo radzieckie.

## Nauka, która tworzy nowe tradycje i normy

Znany jest toast tow. Stalina na cześć nauki radzieckiej, „te] nauki, której twórcy, rozumiejąc moc i znaczenie zrodzonych na nauce tradycji i umiejętnie je w jej interesach użytkując, mimo to nie chcą być niewolnikami tych tradycji... tej nauki, która ma odwagę łamać stare tradycje, normy i twierdzenia, gdy stają się przestarzałe, gdy przekształcają się w hamulec postępu, nauki, która potrafi tworzyć nowe tradycje, nowe normy, nowe twierdzenia”.



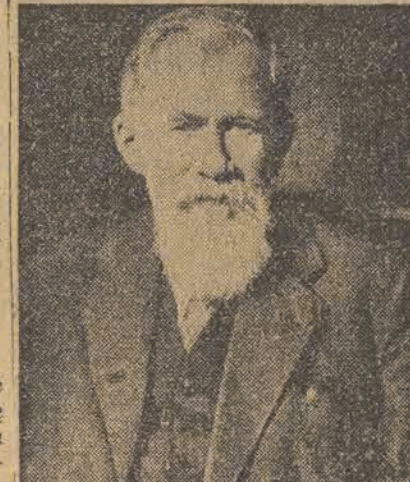
Prof. Mikołaj Zieliński

Do tych nowych tradycji, norm i twierdzeń doszła nauka radziecka dzięki nowej metodzie badań naukowych, metodzie, opartej na zasadach materializmu historycznego i dialektycznego, metodzie, która wskazuje jedynie właściwą drogę, prowadzącą do poznania istoty zjawisk i praw, które rządzą tymi zjawiskami.

Głębokie przeświadczenie, że świat jest poznawalny — oto poważny element, który zaważył na wielkich osiągnięciach słynnego agrobiologa Lysenki czy znakomitego językoznawcy — Marra, socjalistycznego ekonomisty We nediktowa czy znakomitego historyka Tarlego.

## ZSRR zapewnia nieograniczone możliwości rozwojowe nauki

Bodaj na Światowym Kongresie Fizjologów w Leningradzie, znakomity uczonej rosyjski i radziecki, Iwan Pawłow, oświadczył m. innymi — w obecności naukowców zagranicznych — że rząd radziecki przeznacza tak wielkie fundusze na rozwój nauki, że za chodzi obawa, czy uczeni Związku Radzieckiego zdołają w ogóle je... wyczerpać.



Prof. Włodzimierz Obruczew



Prof. Artemi Alichanow

Można sobie wyobrazić zdumienie, jakie na te słowa ogarnęło przybyłych na Kongres naukowców z Zachodu. Przecież w ich krajach podobna pomoc i opieka ze strony państwa była i jest nadal, nawet we śnie — nie do pomyslenia!

Nic dziwnego, że znajdując w swych pracach tak potężne i ser-

deczne oparcie, nauka radziecka osiąga sukcesy na niespotykaną dotąd miarę. Uczony radziecki — w przeciwstawieniu do swych z „hodnych kolegów — nie potrzebuje się martwić o środki materialne i techniczne do prowadzenia badań naukowych. W wielkim mocarstwie socjalistycznym ma je zapewnione, jak nigdzie na świecie.

## Naukowa organizacja pracy naukowej

Wielki współczesny rozwój wiedzy sprawia, iż w praktyce jest nieraz niemożliwością dla pojedynczego uczonego objęcie całego ogromu zagadnień, jakie przed stawia dany poszczególny dział nauki. Dla rozwiązania niektórych problemów takiego rodzaju, często nie wystarcza własna, indywidualna praca (nawet z pomocą całej bogatej literatury naukowej), lecz konieczny jest zbiórowy wysiłek wielu uczonych, niekiedy wysiłek wielu instytucji naukowych.

Właściwie pojęta organizacja pracy naukowej w ZSRR usuwa te trudności. Usuwa je system badań kolektywnych, prowadzonych w licznych radzieckich instytucjach naukowych i Akademii Nauk — obok, rzecz jasna,

indywidualnych prac poszczególnych uczonych. Prowadzi to do jak najlepszych rezultatów naukowych.

A skoro już mowa o organizacji — pora wyjaśnić, iż w nauce radzieckiej obowiązuje zasada planowości. Plan Wszechrosyjskiej Akademii Nauk umożliwia i ułatwia w znacznym stopniu uczy-nym radzieckim realizację ich odpowiedzialnych zadań, pomaga w wysiłkach i rozwoju badań naukowych, gdyż nakreślając kierunki ważnych prac dla różnych instytucji, laboratoriów, stacji doświadczalnych itp. zawsze uwzględnia w szerokim zakresie specjalne zainteresowania poszczególnych placówek naukowych i kierujących nimi wybitnych uczonych.

## Popularyzacja wiedzy naukowej

Wybitne osiągnięcia nauki radzieckiej nie są bynajmniej ukryte „pod korcem” Akademii Nauk, naukowych instytucji czy laboratoriów. Jako wspólne dobro całego społeczeństwa są one uprzywilejowane szerokim masom ludności ZSRR w formie odczytów, wykładów, prowadzonych przez najwybitniejszych uczonych radzieckich w Akademii, muzeach,

klubach itp., bądź w formie wy-dawnictw specjalnego „Towarzystwa rozpowszechniania wiedzy naukowej i politycznej”. Znaczący należy, iż członkami tego towarzystwa są największe instytucje naukowe i najgłośniejsze sławy radzieckiej nauki.

Akcja powyższa świadczy o głębokim zrozumieniu uczonych radzieckich ich wielkiej roli w podnoszeniu na coraz wyższy szczebel kultury szerokiej mas ludności Związku Radzieckiego.

Zastrzegając się na wstępie przed ogromem tematu — musimy stwierdzić, że i powyższe pobieżne uwagi zaledwie „muskają” wielki bilans osiągnięć radzieckiej nauki. Przypuszczamy jednak, że w pewnym bodaj stopniu zdołamy naświetlić rolę i znaczenie tej nauki, która kontynuując dzieło wielkich uczonych rosyjskich: Lomonosowa, Mendelejewa, Siecznowa, Timiriazewa, Żukowskiego, Mieczurina i Pawłowa, uzbrojona w genialną metodę marksizmu-leninizmu tworzy i pomnaża moc, potęgę i sławę swego kraju, służy narodowi i wnosi olbrzymi wkład w skarbnicę wiedzy budującej pokój ludzkości.  
J. S.

# Sylwetka robotnika w radzieckiej literaturze

W ostatnim numerze wydawnictwa „Literatura Radziecka” (w języku polskim) ukazał się interesujący artykuł M. Szkiekina pt. „Sylwetka robotnika”. Autor, podkreślając na wstępie wielką drogę rozwojową, jaką od czasów Rewolucji Październikowej przebył radziecki robotnik, stwierdza, iż 30-letnia praca nad budową socjalizmu znacznie rozszerzyła jego horyzont, sprawiła, iż nabył on zupełnie nowych cech.

Powołując się na słowa jednego z przemówień tow. W. Molotowa: „SWIADOMY STOSUNEK DO SWOJEJ PRACY JAKO DO SPRAWY O ZNACZENIU SPOŁECZNYM — OTO W CZYM PRZEDĘ WSZYSTKIM UJAWNIA SIĘ OBLICZE DUCHOWE WSPÓŁCZESNYCH LUDZI RADZIECKICH” — Szkiekin dokonuje unikalnej analizy tego stosunku na podstawie — radzieckiej literatury, na której kartach szeroko zapisał się twórczy rozwój klasy robotniczej Związku Radzieckiego.

## GLEB CZUMAŁOW — BOHATER PIERWSZEGO ETAPU BUDOWY

25 lat temu ukazała się powieść F. Gladkowa pt. „Cement”. Rola i znaczenie głównego bohatera powieści — pisze Szkiekin, — Gleba Czumałowa, oglądane z perspektywy historycznej, nabierają teraz szczególnej wyrazistości.

Robotnik, który się zahartował w burzy rewolucyjnej i w pożodze wojny domowej, z nowym uczuciem wraca do swej fabryki; teraz czuje się gospodarzem tego przedsiębiorstwa, które co rychlej należy wskazać, nie ma już poczucia, iż jest podwładnym, wyszyskiwanym człowiekiem. Fabryka jest na wprost trójnawana. Na widok tego podwórza fabrycznego, porośniętego zielskiem i tych oddzia-łów fabrycznych, podobnych do cmentarza, krwawi się serce Czumałowa; od rdzawych warsztatów porzuconych przez ludzi wieje trupim zapachem.

Gleba ogarnia wściekłość na tragiczny widok martwej fabryki. Opanowuje go nieprzebrana chęć — natychmiast wziąć się do pracy, zmusić fabrykę, by służyła nowemu społeczeństwu. Wzbieta w nim gniew i oburzenie na towarzyszy, którzy nie postarali się uchronić fabryki od zniszczenia.

Czumałow, który jest nieprzejednany, gdy chodzi o czyjeś błędy, i o-gromnie surowy w sprawach zasadniczych, zniewala po prostu swym charakterem niby z jednej bryły ulanym. Nie zna wahań. Porwała go idea komunizmu. Taki człowiek drogi nie zmyli, nie wstrzyma go żadna przeszkoda, wierzy bowiem bez zastrzeżeń w twórcze siły klasy robotniczej. Z całą żarliwością przeprowadza politykę partii bolszewickiej, od-czuwa ją bowiem jako swoją sprawę osobistą.

W powieści swej Gladkow nleży kłę głęboko wniknął w zagadnienie solidarności klasy robotniczej, pokazał, jaką miłością i szacunkiem robotnicy otaczają towarzysza, który słą swój wóll i energię pomaga im w tworzeniu ich własnego szczęścia.

## Rozmach budownictwa wymaga twórczej „Energii”

W okresie, gdy naród radziecki od budował się ze zniszczeń wojennych i przystąpił do wielkiej ofensywy na odcinku socjalistycznego budownictwa — ukazuje się druga powieść Gladkowa pt. „Energia”.

Tematem powieści „Energia” jest budowa słynnej elektrowni wodnej nad Dnieprem (Dnieproges). Z dużą siłą wyrazu kreśli Gladkow ogromną masę robotniczą, czterdziestotysięczny zespół budowniczych. Daje w powieści szereg postaci o wyraźnej, o-

ryginalnej indywidualności. Nie wszyscy bynajmniej bohaterowie powieści czują i myślą jednakowo, każdy ma swój pogląd na świat; różna jest ich przeszłość, lecz większość pa-ia jedną chęcią — kroczenia naprzód i łamania wszelkich piętrzących się przeszkód, by socjalizm mógł zwyciężyć co rychlej.

Robotnik, który jeszcze wczoraj pragnął tylko odbudowy zniszczeń, by móc budować dalej, gdzie już przystąpił do nowej budowy i w toku pracy wzbogacił się o nowe doniosłe cechy. Rozwiniął się człowiek i wy-rósł, doskonale się wyznaje teraz w skomplikowanych zjawiskach walki o socjalistyczne uprzemysłowienie kraju. Walka owa jeszcze bardziej ujawnia cechy charakteru właściwe robotnikowi-bolszewikowi, organiza-torowi mas ludowych, które decydują o powodzeniu budowy.

Watagin, sekretarz komitetu partyjnego, główna postać powieści „Energia”, jest dzieckiem tego samego pokolenia, co Gleb Czumałow, znacznie go jednak wyprzedził w swoim rozwoju.

Bohater powieści „Energia” bodaj bardziej jeszcze, niż bohater „Cementu” zarysowuje się nam poprzez swą



Młodzież buduje

działalnością praktyczną. Ta codzienna praca wypełnia mu życie bez reszty, zrozumiał bowiem, gdzie tkwi źródło szczęścia ludzkości, i marzeniem jego jest zdobyć tego szczęścia.

## Okres współzawodnictwa socjalistycznego

Koniec trzeciego i początek czwar-tego dziesięciolecia był okresem, gdy świat kapitalistyczny wlił się w poszu-kiwanie wyjścia z niebywałego kryzysu o ekonomicznego. Natomiast w Związku Radzieckim rozpoczęła się wówczas na wielką skalę zakrojona budowa nowych fabryk i zakładów

przemysłowych i rozpowszechnił się ruch, który wszedł do historii pod nazwą współzawodnictwa socjalistycznego. Rzecz jasna, że wypadki owe znalazły odbicie w poważnych utworach wielu pisarzy. Początek tego wielkiego współzawodnictwa od-twarza Katajew w swej sztuce „Czas idzie naprzód”, a Leonow — w powieści „Soś”.

Powieści o wysokich walorach literackich, jak „Władca os” i „Słoneczne miasto”, W. Iljenkowa, jak „Statek Derbent” i „Inżynier” J. Kry-mowa, i cały szereg innych dają świadectwo bohaterom wysiłkom klasy robotniczej, budującej socjalizm.

Klasa robotnicza występuje tu na szerokim polu działalności twórczej. Przybyły jej w ciągu tych lat nowe rezerwy. Przede wszystkim to młodzież wychowana w duchu najlepszych tradycji robotniczych, nio-sząca swe świeże siły, swój zapał twórczy, swe szerokie pomysły. I wszystko to znalazło ujście w budowie nowych miast, fabryk, ośrodków maszynowo - traktorowych i sowchozów.

Któż nie pamięta słynnej budowy nowego miasta Komsomoiska nad Amurem! W ciągu pięciu lat na tysiącach kilometrów niezmierniej tajdże wyrosło miasto, wzniezione rekami młodych radzieckich. Jakiegóż trzeba było męstwa, silnej wóll i zapału, by w ciężkich warunkach tajgi, w ciągu stosunkowo niewielkiego czasu dopięć tego celu! Toteż słowem „Męstwo” nazwała W. Kiellńska swą powieść, poświęconą budowie Komsomoiska.

## Szaronow składa „Przysięgę”

Nowy okres rozwoju klasy robotniczej znalazł swoje odzwierciedlenie w utworze Gladkowa „Przysięga”. Książka ta napisana podczas ostatniej wojny opowiada, jak ludzie radzieccy dotrzymali złożonej przez siebie wielkiej przysięgi walki z wrogiem aż do jego zdrudgotania.

Centralna postać powieści to to-karz Szaronow. Jest on najbardziej typowym przedstawicielem współczesnego robotnika radzieckiego, którego cechuje szeroka skala zainteresowa-nia i głęboka miłość ojczyzny. Szaronow to człowiek o wysokiej kulturze w najbardziej szerokim znaczeniu tego wyrazu. Nie tylko w zupełności opanował swój zawód, orientuje się również świetnie w polityce, przy tym doskonale zna i lubi literaturę. W warunkach ustroju radzieckiego mogą się swobodnie rozwijać wszelkie zdolności, Szaronow to nie tylko wysoko wykwalifikowany robotnik, to także uzdolniony wynalazca.

Z dużą siłą wyrazu maluje Gladkow solidarność ludzi radzieckich. Fabryka leningradzka, w której pracuje Szaronow, ewakuuje się na Ural — do tego najstarszego przemysłowe-go ośrodka kraju. Uralczycy po bratersku przyjmują leningradzkich to-warzystów i stwarzają dla fabryki warunki, które umożliwiają natychmiastowe podjęcie tej pracy.

## Budownicowie komunizmu

Z dnia na dzień rosła w Związku Radzieckim szereg Szaronowów. Świadectwem tego są utwory, które powstały ostatnio. Poznajemy cechy Szaronowa w bohaterach powieści Popowa „Stall żużle”, w utworze Ażajewa „Daleko od Moskwy”.

Jeden jak i drugi utwór odzwierc-ają typ postępowego robotnika radzieckiego. Nieugięty są bohaterowie Ażajewa i właśnie dlatego zdołają zwyciężyć największe, najbardziej za-wzięte przeszkody.



P. Wasiliew — Robotnik - Stachanowiec

W czym właściwie tkwi siła takiej-że Batmanowa, Beridzeo, całego ze-społu robotniczego, który buduje ten gigantyczny naftociąg? W ich solidarności, w ich zorganizowaniu, w ich głębokiej świadomości. Ci ludzie rozumieją, że sprawa państwa to są ich własne sprawy.

Ludzie ci zdolni byli do bohater-skich czynów, gdyż we wszelkich po-czynaniach powoływali się interesami państwa socjalistycznego. Gdy Si-lia i Smorczkow decydują się utoro-wać drogę, powołuje nimi nie chęć za-robku lub myśl o innych korzyściach, które przynieść im może trudny rejs. Kieruje nimi głębokie zrozumienie tego, jak wyjątkowo ważny jest naftociąg dla kraju.

Bohaterowie W. Ażajewa nie prze-żywają tych uczuć wewnętrznej roz-terki, tak charakterystycznych dla lu-dzi o starej, ukształtowanej przez własność prywatną psychologii. Świat cały i swą własną działalność pojmują przede wszystkim pod kątem widzenia dobra społecznego. To jest podstawa psychologii członka społeczeństwa socjalistycznego budujące-go ustroj komunizmowy.

Literatura radziecka wszechstron-nie oświetla działalność twórcy now-ych wartości materialnych, budowniczego nowego społeczeństwa — ro-botnika radzieckiego. Spotykamy się z nim zarówno przy warsztacie, jak też na łonie rodziny, przy pracy społecznej i na polu walki.

Charakterystycznymi cechami ro-botnika radzieckiego — szeroka per-spektywa, twórcza odwaga, lotnością wyobraźni w połączeniu z trzeźwym stosunkiem do rzeczywistości, żelazną wytrwałością, przyjaznym, serdecznym ustosunkowaniem się do to-warzysty pracy — obdarza swoich bohaterów literatura radziecka.



6 listopada

**Uwaga, członkowie PZPR na WSGW**

Wszyscy członkowie PZPR, studenci lub zatrudnieni na WSGW, winni pod rygorem partyjnym zgłosić się do rejestracji do dnia 8 bm, włącznie.

Rejestrację przeprowadza tow. Niedziałkowski w godzinach od 10-14 w pokoju Nr 14.

**Wystawa Architektury Narodów ZSRR**

Staraniem Stowarzyszenia Architektów R. P. i Wydziału Kultury i Sztuki w dniu 6 listopada br. odbędzie się w lokalu Ośrodka Propagandy Sztuki (park Sienkiewicza) otwarcie Wystawy Architektury Narodów ZSRR.

Wystawa czynna będzie do dnia 20 listopada br. w godz. od 10 do 13 i od 15 do 18 w dni powszednie i od 10 do 18 w niedziele. Wejście bezpłatne.

Opiekę nad wystawą objął Miejski Komitet Honorowy.

**Nowe koło TPPR**

W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej pracownicy Związku Rolników i Zakładu Odkazania Telefonów na zebraniu swym z dnia 4.11.1949 r. postanowili złożyć Kolo Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Kolo nowoorganizowane liczy 32 członków.

Przewodniczącym Kola został obrany tow. Władysław Rusinowicz.

**Obchód 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji**

**Specjalny program filmowy**

W związku z 32 rocznicą Rewolucji Październikowej od dnia 7.11.1949 r. wyświetlany będzie w kinie „Tatry” specjalny film, obrazujący uroczystości Święta Rewolucji w Związku Radzieckim. Film ten zasługuje na szczerą uwagę publiczności ze względu na wysoki poziom artystyczny i rzetelnie ciekawie ujętą parady wojkową przyjmowaną przez najwyższych dostojników Związku Radzieckiego i przedstawicieli innych państw.

Łącznie z powyższym filmem wyświetlany będzie najnowszy kolorowy dodatek „Moskwa Socjalistyczna”, przedstawiający osiągnięcia tego wspaniałego miasta. Ponadto w programie ujrzymy ciekawy dodatek produkcji radzieckiej pt. „Jeziorko Ładoga” oraz najwspanialszą Polską Kronikę Filmową.

**Akademia**

Podstawowa Organizacja PZPR i Kolo Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Dyrekcji Centrali

**130 proc. planu**

**Spółdzielnie na obszarze woj. łódzkiego zakupiły 39 tys. ton ziemiaków**

Akcja skupu ziemniaków na terenie naszego województwa rozwija się pomyślnie. Mimo wielu trudności związanych z okresowymi przymrozkami, dostawy ziemniaków do spółdzielni nie są słabe. Do chwili obecnej zakupiono 39 tys. ton ziemniaków, wypełniając w ten sposób plan w 130 procentach.

Do wykonania i przekroczenia planu przyczyniło się zrozumienie znaczenia akcji skupu ziemniaków przez chłopów mało- i średniorolnych oraz szeroko rozwinięte współzawodnictwo pomiędzy spółdzielniami gminnymi.

Na czoło przodujących w akcji skupu ziemniaków wysunęły się

**Rejestracja wojskowa**

Jutro, tj. 7 bm, stawia się do rejestracji następujące roczniki:

Na terenie RKU Łódź — Miasto I: rocznik 1918 — ul. Ogrodowa 34 — na literę G, CH, H, I, J, Rocznik 1917 — przy ul. Ciesielskiej 7-9 — na literę G, Rocznik 1916 — przy ul. Skarbowej 28 — na literę G, CH, H, I, J, Rocznik 1915 — przy ul. Wólczańskiej 251 — na literę G, CH, Rocznik 1913 — przy ul. Kopernika 46 — na literę D, E, F, G.

Na terenie RKU Łódź — Miasto II: rocznik 1918 — ul. Piotrkowska 104 (IV piętro) — na literę A, B, Rocznik 1916 — przy ul. Armii Ludowej 28 — na literę G, CH, H, I, J, Rocznik 1915 — przy ul. Lokatorskiej 10 — na literę G, Rocznik 1912 — przy ul. Piotrkowskiej 104a (II piętro) — na literę E, F, G, Rocznik 1908 — przy ul. Piotrkowskiej 104a (III piętro) — na literę D, E, F.

**Dyżury aptek**

Dzisiejsze noce dyżurują następujące apteki:

Piotrkowska 165 — Chadzyńska, Narutowicza 6 — Głuchowski, Rzgowska 147 — Kowalski, Śródmiejska 21 — Malczewski, Karłowicza 48 — Szałkowska, Limanowskiego 80 — Stokłowski, Napiórkowskiego 41 — Bartoszek.

**Masy pracujące Łodzi obchodzą uroczystie XXXII rocznicę Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej**

W dniu wczorajszym miasto nasze przybrało oświetlony wygląd. Na frontach budynków fabrycznych i biurowych pojawiły się czerwone transparenty i flagi, portrety wodzów klasy robotniczej — Lenina i Stalina. Uroczystość obchodzona w dziesiątkach zakładów pracy zbliżająca się rocznicę Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej. Cała klasa robotnicza naszego miasta dała w ten sposób wyraz swej solidarności z klasą robotniczą Związku Radzieckiego, walczącą o pokój i postęp.

**W ZAKŁADACH IM. STRZELCZYKA**

Młodzież i starsi robotnicy Zakładów im. Strzelczyka zebrał się w swej świetlicy. Miła niespodzianką sprawił im fakt, że na uroczystą akademię w Zakładach przybył Prezydent naszego miasta, tow. Marian Minor, by mówić o znaczeniu rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

— Rewolucja Październikowa — mówił tow. Prezydent — stworzyła w historii ludzkości nową erę — erę socjalizmu. Zburzyła stary, zmurszały ustroj kapitalistyczny i oddała władzę w ręce mas pracujących Związku Radzieckiego. Zwyciężyła teoria Marksa i Engelsa, Lenina i Stalina.

Zwycięstwo Związku Radzieckiego nad faszystem i imperializmem hitlerowskim w drugiej wojnie światowej pozwoliło wielu narodom Europy budować dziś fundamenty socjalizmu w oparciu o doświadczenia WKP(b), prowadzonej przez Wielkiego Wodza — Stalina.

Długotwałymi oklaskami przyjęli zebrani przemówienie tow. Minora.

**W części artystycznej uroczystości wystąpił zespół teatru „Osa”**

pod kierunkiem tow. Szwajcera.

**W PZPB NR 1**

W pięknie udekorowanej sali Robotniczego Domu Kultury zgromadziła się wczoraj cała załoga PZPB Nr 1, by godnie uczcić 32 rocznicę Rewolucji Październikowej. W głębokiej ciszy i powadze wysłuchali zebrani hymnu radzieckiego i „Międzynarodówki”.

Pierwszy sekretarz Organizacji Podstawowej, tow. Lewandowski mówił o zdobyciach Rewolucji, o wielkim zwycięstwie, jakie przyniosła ona klasie robotniczej Związku Radzieckiego. O osiągnięciach Związku Radzieckiego mówił tow. Krzywański, przewodniczący ORZZ. Przedstawiciel Wojska Polskiego, por. Ciszewski, mówił o bohaterstwie walce Armii Czerwonej o wyzwolenie narodów radzieckich i narodów Europy spod ręki faszystów hitlerowskiego.

W części artystycznej uroczystości wystąpił zespół teatru „Osa”.

**W PZPB NR 2**

Wielka sala teatralna w świetlicy PZPB Nr 2 nie mogła wczoraj pomieścić tłumów, które zgromadziła uroczysta akademią z okazji 32 rocznicy Rewolucji Październikowej. Cała sala pięknie udekorowana, podium tonie w powodzi czerwieni. Na ścianach obryśnięte hasła: Niech żyje Związek Radziecki! Niech żyje wielka Rewolucja Październikowa!

Po odegraniu Hymnu i Międzynarodówki głos zabrał sekretarz KL PZPR, tow. Adam Żebrowski. Referat jego poświęcony był omówieniu zdobyczy i osiągnięć ZSRR na przestrzeni 32 lat istnienia Państwa Socjalistycznego, znaczeniu Wielkiej Rewolucji i nauk, jakie z niej czerpie cały postępowy świat.

— Niech żyje Wielki Związek Radziecki, socjalistyczne państwo, ostoja całego miłującego pokój świata, przyjaciel Polski Ludowej! Niech żyje jego niezwyciężona Armia! — zakończył swe przemówienie tow. Żebrowski.

Cała sala zagrzmiąca od okrzyków — na cześć Związku Radzieckiego, na cześć wielkiego wodza międzynarodowego proletariatu, towarzysza Stalina.

W części drugiej akademii wystąpił zespół świetlicowy PZPB Nr 2 z programem złożonym z pieśni i tańców radzieckich.

**W PZPB NR 6**

W świetlicy PZPB Nr 6, przy zapelnionej tłumnie sali, odbyła się akademią, którą zagał tow. Ciesielski, wskazując na międzynarodowe znaczenie Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.

W drugiej części programu wystąpił zespół artystyczny PZPB Nr 1 w Łodzi.

**W ELEKTROWNI**

Akademią w Elektrowni rozpoczęto odegraniem hymnów radzieckiego i polskiego, po czym do licznie zebranych pracowników Łódzkiego Zjednoczenia Energetycznego przemówił tow. Borowicz. Podkreślił on znaczenie Związku Radzieckiego w walce z faszystami, omówił następnie pomoc, jaką nasz Wielki Socjalistyczny Sojuznik okazał i okazuje nadal państwu Polskiemu w dziedzinie technicznej, gospodarczej, politycznej i kulturalnej.

W części artystycznej wystąpił m. in. balet Bawelnianej Dwójki.

**W T.O.R-ze**

Podobnie, jak w wielu innych fabrykach i instytucjach łódzkich, odbyła się w TOR-ze akademią, poświęconą 32 rocznicy Rewolucji Październikowej. Akademią urządzono w wypełnionej po brzegi sali „Czytelni” przy ul. Piotrkowskiej Nr 86.

Otwarcia akademii dokonał tow. Czaikowski, po czym tow. Komorowski wygłosił referat na temat znaczenia Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.

— Rewolucja Październikowa — oświadczył mówca — wskazała klasie robotniczej całego świata drogę, jak należy walczyć i zwyciężać, oraz jak należy budować Socjalizm.

Na zakończenie części oficjalnej odczytano depeszę wysłaną przez załogę TOR do Ministerstwa Rolnictwa ZSRR i do traktorzystów w Związku Radzieckim.

**Gruziński zespół przybywa do Łodzi**

Miło nam donieść naszym Czytelnikom, że 8 i 9 b. m. będziemy gościć w Łodzi znakomity zespół artystyczny narodów radzieckich — ludowy zespół taneczny Gruziński SRR.

Wyraz „ludowy” określa najlepiej charakter i przeznaczenie zespołu. W jego repertuarze znajdują się wyłącznie narodowe tańce Gruziń. W czasie swego krótkiego istnienia — od 1945 roku — zespół wydobyl z zapomnienia około 40-tu dawnych tańców narodowych. Dzięki niemu odżyły dawno zapomniane tańce, znane współczesnym pokoleniom jedynie ze starych malowideł lub po prostu ustnej tradycji. Dzięki mozolnemu studiowaniu zabytków dawnej sztuki



Taniec 3-ch dziewcząt.

zespołu, jaką musiał on wykonać pod kierunkiem swego założyciela i kierownika artystycznego, zasłużonego artysty ZSRR, Ilika Suchiszwilli.

Pierwszy występ zespołu w Polsce odbył się w sal. Domu Kultury Zakładów Zyrardowskich. Przedstawiciele jednego z bratnich narodów radzieckich swój inauguracyjny występ przeznaczyli dla polskich robotników, którzy tym samym pierwsi powitali ich na polskiej ziemi.

Robotnicy Zyrardowa z entuzjazmem przyjęli gruzińskich gości, którzy dostarczyli im nieładną ucztę artystyczną. Z nieminiejszym entuzjazmem powitają ich i łódzcy włókniarze, dla których znakomity zespół Ilika Suchiszwilli przygotowuje występy specjalne.

Et.

**Nowe władze Zw. Zaw. Spółdzielców**

Konferencja Wyborcza Delegatów w Łodzi wybrała nowe władze Związku Zawodowego Prac. Spółdzielczych w Łodzi, oraz Delegatów na Zjazd Krajowy, jaki odbędzie się w Warszawie w końcu b. miesiąca.

Wśród wybranych widzimy dużo kobiet, oraz przewodników pracy i racjonalizatorów.

Przewodniczącym Zarządu Łódzkiego obrano ponownie tow. Eligusa Olszowskiego, na wiceprzewodniczących tow. Błaszczkę i tow. Andrzejczakową, na sekretarza tow. Lancmana.

Wyjeżdżający na Kongres Krajowy delegaci przedstawia w Warszawie dezerdaty spółdzielców łódzkich.

**Kto zdobędzie zaszczytne wyróżnienie i pokaźną nagrodę? Wyniki I-go etapu konkursu zespołów tkackich w przemyśle bawelnianym**

Tekstylnej urządzają w poniedziałek dnia 7 bm, o godz. 16.30 w Domu Zielnym przy ul. Daszyńskiego 34, uroczystą akademię z okazji 32 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Na akademii proszeni są wszyscy pracownicy Centrali Tekstylnej.

Podajemy dalsze wyniki zespołów tkackich, które wyróżniły się w pierwszej połowie konkursu.

A więc w PZPB Nr 7 w pierwszej rundzie kroczy zespół Teresy Kowzanowej, który za ubiegły miesiąc wyprodukował 76,4 proc. ekstry i 23,6 procent priary, wykonując plan produkcyjny w 105 procentach. Drugi z kolei zespół tow. Wiśniewskiej wyprodukował 72,1 procent ekstry i 26,9 procent priary przekraczając plan o 6 procent. Trzecie miejsce zajął zespół tow. Balcerzaka.



Tow. Teresa Kowzanowa

W PZPB Nr 6 najlepsze wyniki w pierwszym etapie konkursu osiągnął zespół tow. Heleny Michalak 75,2 procent ekstry i 24,8 procent priary. Plan wykonany w 105,1 procent.

Drugie miejsce zajął zespół tow. Miroszewskiej — 79,3 proc. ekstry i 20,7 proc. priary — 103 proc. wykonania planu. Trzeci z kolei jest zespół tow. Bańkowskiej — 74,4 proc. ekstry i 25,6 proc. priary przy wykonaniu 99,3 proc. planu produkcyjnego.

W PZPB Nr 3 pierwszeństwo zdobyły dwa zespoły tkackie — tow. Sznycer 55,95 proc. ekstry i 44,05 proc. priary — 114,4 proc. wykonania planu oraz zespół tow. Deki — 41,35 proc. ekstry i 58,65 proc. priary — 122,2 proc. wykonania planu. Zaraz po nich kroczą zespoły tow. Stachowskiej i Wesołowskiego.

**Wręczenie nagród przodownikom pracy ZOR-u**

Wczoraj w świetlicy budowy ZOR — Stare Miasto odbyła się uroczystość wręczenia nagród pieniężnych i dyplomów pracownikom pierwszego oddziału PPB, którzy wyróżnili się w ostatnim etapie współzawodnictwa pracy. Nagrody przyznano tym wszystkim robotnikom, biorącym udział w współzawodnictwie, którzy osiągnęli lub przekroczyli 150 procent normy. Spośród 850 ludzi, stanowiących załogę pierwszego oddziału zostało nagrodzonych 100 pracowników, w tym 86 pieniężnie.

Suma nagród wyniosła 226 tysięcy złotych. Tak wysoki procent nagrodzonych świadczy o dobrych wynikach rozwijającego się ruchu współzawodnictwa pracy w pierwszym oddziale PPB.

**Kiedy wreszcie zostanie oddany do użytku dworzec PKS?**

Roboty prowadzone są już od 2-3 lat

Jak wiadomo, od dwóch już lat prowadzona jest budowa nowego dworca PKS przy ul. Wólczańskiej. Obecnie wykonuje się roboty ziemne wewnątrz hali głównej. Urządzenia wentylacyjne hali mają się znajdować pod posadzką. Murarze, chociaż muszą wykopać kanały w cementowym podłożu, pracują na akord, uzyskując przeciętnie ponad 110 proc. normy. Dlaczego więc tak długo trwa oddanie do użytku głównej hali?

Wine ponosi to głównie wadliwa organizacja robót. Murarze i robotnicy kanalizacyjni pracują w bezpośredniej bliskości, przeszkadzając sobie nawzajem, zasypując dopiero co wykopane rowy. Na skutek porycia hali wzdłuż i wszerz rowami, nie można wywozić zbudowanej niwelować gruntu oraz nakładać nawierzchni.

Jednocześnie nie przystępuje się do robót, które już dawno winny być wykonane. Nie zakłada się o-

interesować stanem robót, aby hala została jeszcze w tym roku oddana do użytku.

Dyrekcja PKS winna się bliżej zainteresować stanem robót, aby hala została jeszcze w tym roku oddana do użytku.

**ZJEDNOCZENIE MASZYN WŁÓKIENNICZYCH**

poszukuje **Monterów na zgrzeblarki**

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Łódź, Pl. Zwycięstwa 2.

---

**PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO**

NR 16

w Łodzi, ul. Nieciarniana 2-6

zatrudni:

- SLUSARZY
- TOKARZY MECH.
- FREZERA
- CIESLI
- ROBOTNIKÓW

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 2058-k

**Pierwszy w Łodzi bar mleczny przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Próchnika**

Wczoraj przed południem Okręgowy Spółdzielca Mleczarsko-Jajczarska otworzyła pierwszy w Łodzi bar mleczny. Miasto nasze długo czekało na uruchomienie tej placówki. Istniejący dotychczas tego rodzaju lokal przy ul. Daszyńskiego nie spełniał swego zadania, gdyż obok konsumpcji na miejscu, prowadzona jest tam normalna sprzedaż nabiału podobnie, jak w innych spółdzielczych placówkach mleczarskich.

Wczoraj przed południem Okręgowy Spółdzielca Mleczarsko-Jajczarska otworzyła pierwszy w Łodzi bar mleczny. Miasto nasze długo czekało na uruchomienie tej placówki. Istniejący dotychczas tego rodzaju lokal przy ul. Daszyńskiego nie spełniał swego zadania, gdyż obok konsumpcji na miejscu, prowadzona jest tam normalna sprzedaż nabiału podobnie, jak w innych spółdzielczych placówkach mleczarskich.

Nowouruchomiony bar mieści się w estetycznie urządzonej lokalu przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Próchnika. Pierwsza sala uzyskała nawet nowoczesne — napóć ukryte oświetlenie jarzeniowe. Lokal jest czynny od godz. 7 rano do 9-ej wieczorem. Można tam będzie spożyć

mleczne śniadanie, podwieczorek lub kolację. Do jedzenia przygotowano: bułki, masło, ser, jaja i kluski z mlekiem. Do picia przede wszystkim mleko i kakao oraz śmietankę (stodką lub kwaśną) i kefir.

Pierwszym klientem bar był wczoraj mały — 7-letni Krzysztof Roszkowski, który powracając ze szkoły na Piotrkowskiej 181 i wstąpił, żeby się pokrzepić. Wypił ze smakiem filiżankę kakao.

Nowotwarta placówka cieszy się już ogromnym powodzeniem. Zyczymy Okręgowej Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskiej, by wczoraj otwarty bar zapoczątkował wreszcie rychłe uruchomienie w Łodzi większej liczby tego rodzaju barów, zwłaszcza w dzielnicach robotniczych.

**OGŁOSZENIE O PRZETARGU**

Centrala Rybna C.S.P. w Łodzi, ul. Naftowa Nr 1, ogłasza przetarg na sprzedaż samochodu osobowego marki „Audi”.

Samochód można oglądać codziennie od godz. 9 — 13 w garażu przy ul. Północnej 15. Oferty należy składać w sekretariacie C. R. w Łodzi ul. Naftowa Nr 1 do dnia 21 listopada godz. 12-tej, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.

Do ofert należy dołączyć kwit wplacenia do kasy C.R. wadium w wysokości 10 procent oferowanej sumy.

C. R. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

**DYREKCJA WYTWÓRNI SPRZĘTU MECHANICZNEGO**

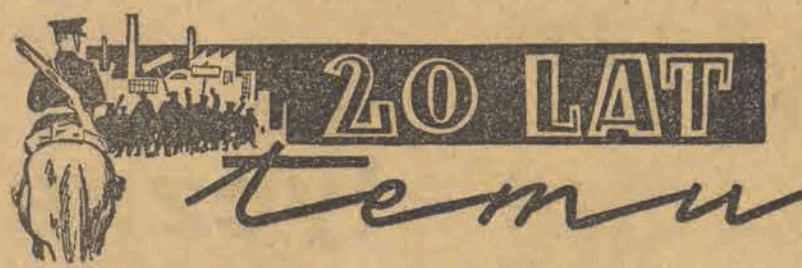
Łódź, ul. Piotrkowska 183

zatrudni:

- Inżyniera** na stanowisko szefa produkcji
- techników-kalkulatorów**

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny od godz. 8 do 12-ej.





### Co pisała prasa łódzka w dniu 6 listopada

**„SEJM ODROZCZONY“**  
Dzienniki łódzkie donoszą o odrozczeniu sesji sejmowej na dni 30. W związku z tym w szeregu punktów Łodzi odbyły się manifestacje antyrządowe. Wznoszono wrocie okrzyki. Policja jednak szybko uporowała się z demonstrantami.

**„ŁÓDŹ STANIE PRZED SĄDEM“**  
W Stowarzyszeniu Właścicieli Nie ruchomości odbył się wiec kamieniczników, którzy mają pretensje do Zarządu Miejskiego o części gruntów wzięte pod ulice i place publicznej. Będzie to jeden z największych

i najbardziej sensacyjnych procesów — pisze „Republika“.

**„CZARNY TYDZIEŃ NA WALL-STREET“**  
„Głos Poranny“ donosi w obszernym reportażu o krachu finansowym na Wall-Street. — „Piekiło dantejskie było nieczym w porównaniu z ostatnim czwartkiem na Wall-Street. Ludzie o godzinie 9 rano byli jeszcze milionerami — pod koniec posiedzenia giełdowego byli już niedziedzami. Ogólna suma strat obliczana na dwa i pół miliarda dolarów. Krach na Wall-Street stanowi potężny cios dla zdawało by się tak bogatych USA“.

### Rozwiązanie konkursu rozrywek umysłowych z dnia 22 10 1949 r.

J. Jaures	P. Nenni
G. Dymitrow	A. Pauker
K. Gottwald	M. Rakosi
E. Thaelmann	D. Ibarruri

#### Kto otrzymał nagrody?

W dniu wczorajszym odbyło się losowanie nagród dla uczestników naszego konkursu rozrywek umysłowych, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania „Biletów wizytowych“.

Pierwszą nagrodę — wieczne pióro otrzymuje ob. Jerzy Sitkowski — Łódź, ul. Kilińskiego 210.

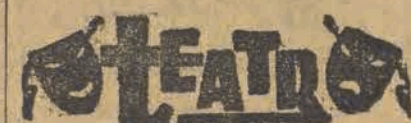
Nagrody książkowe wylosowali: Feliks Urbański — Radomsko, Barto dzieje Dwór (M. A. Nexo — „Pelle zwycięzca“); Alicja Klimczak — Łódź, ul. 6-go Sierpnia 25 (M. Gorkij — „Matka“); Józef Kawecki — Łódź, ul.

Nawrot 38b m. 15 (J. Rychlewski — „Człowiek z gutaperki“); Julian Kluczyński — Łódź, ul. Przedzalniana 37 (K. Capek — „Zwyczajne życie“); A. Marska — Łódź, ul. Łomżyńska 17-19 m. 23 (Stendhall — „Pustelnia Parmeńska“); Irena Matejkowska — wieś Bronowo, poczta Wizna (J. Andrzejewski — „Popiół i Diament“); Stanisław Stasiak — wieś Kopyś, poczta Łask (U. Sinclair — „Grzesz-wisko“); Danuta Maciejewska — wieś Okup, poczta Łask (E. Orzeszkowa — „Australijczyk“); Czesław Tataran-czyk — Łódź ul. Wólczańska 230 m. 69 (T. Dreiser — „Siostra Carrie“).

Wszystcy nagrodzeni zechcą zgłosić się po odbiór nagród do redakcji „Głosu“, Łódź, ul. Piotrkowska 86, III p., dnia 7.11. bm. w godzinach od 12 do 16-ej.

Zamiejscowym nagrody zostaną wysłane pocztą.

**UWAGA, UCZESTNICY KONKURSÓW ROZRYWKOWYCH!**  
Już w środę rozpoczynamy na łamach „Głosu“ nasz wielki konkurs fotograficzny pod hasłem „Czy znasz Łódź dzisiejszą“. Szczegóły konkursu w najbliższych numerach „Głosu“.



**PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA**  
ul. Jaracza 27  
W niedzielę, dnia 6 bm. o godzinie 19.15 — komedia Antoniego Czechowa pt. „Wiśniowy sad“.  
W poniedziałek, dnia 7 bm. o godzinie 19.15 — komedia Antoniego Czechowa pt. „Wiśniowy sad“.

**PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY**  
ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36.  
Codziennie o godz. 19.15 „Rozbitki“, komedia w 4-ach aktach Józefa Bliżnińskiego, z udziałem A. Dymuszy.

**TEATR „OSA“**  
Tragutta 1, tel. 272-70  
Codziennie o godz. 19.30, w nie-



## Co, gdzie i kiedy?

### Przegląd dzisiejszych imprez sportowych w Łodzi

Najważniejszych imprez sportowych dzisiejszej niedzieli będzie mecz pięciarski, rozegrany o mistrzostwo I ligi pomiędzy Związkiem cym - Zrywem i Kolejarką z Gdańska. Goście, to drużyna mistrz Polski na rok 1949. Mecz zapowiada się niezwykle interesująco z względu na udział w nim czolowych bokserów.

Dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo I ligi pierwszej i drugiej odbedzie się dopiero w dniu 8 stycznia 1950 roku, tak iż łodzianie będą nie li jutro ostatnią okazją podziwiania swych ulubieńców w walce o zaszczytny tytuł, drużynowego mistrza Polski.

Zawody odbędą się o godz. 18-ej w nowej hali sportowej zrzeszenia sportowego „Włókniarz“ na Widzewie. Zawody poprzedzone zostaną meczem o drużynowe mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego pomiędzy „Związkowcem - Zrywem“ I B i „Concordią“ z Piotrkowa (godz. 16).

który po połączeniu z YMCA doznał znacznego wzmocnienia. Spółnia wystąpi m. in. z Dowgirdem, który od pewnego czasu jest instruktorem tego klubu. Poza tym rozpoczynają się mistrzostwa koszykówki: drużyn klasy A w konkurencji żeńskiej i męskiej.

**PEŁYWANIE**  
Na basenie „Ogniwa“ o godz. 17.15 b. ciekawie zapowiada się mecz pływacki Stal-Związkowiec-Zryw w którym startować będzie wielu znanych pływaków.

**NA BOISKACH PIŁKARSKICH**  
Zespoły piłkarskie kl. A kończą sezon mistrzowski.

**LIGA KOSZYKOWA**  
Trzecia impreza zasługująca na szersze omówienie to zawody piłki koszykowej o mistrzostwo ligi. Inauguracyjne zawody rozegrają lokalni tytula „Spójnia“ i ŁKS Włókniarz.

Najciekawiej zapowiada się spotkanie Kolejarki Łódzkiej z Włókniarzem ze Zgierza. Faworytem jest drużyna łodzian, która winna pokonać zespół lidera tabeli. Między innymi spotka się również w Łodzi rezerwowi zespół ŁKS Włókniarza z „Concordią“ z Piotrkowa.



### NIEDZIELA 6 LISTOPADA

7.00 „Na zebraniu Koła Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Janowie“ — re portaż. 7.15 Muzyka rozrywkowa. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Muzyka baletowa. 9.00 „Chłopskie pieśni bun townicze“. 9.57 „Sygnał z Aurory“ — słuchowisko. 10.20 Muzyka kameralna i pieśni Greczaninowa. 11.12 (Ł) Audycja pt. „Od naszych korespondentów“. 11.22 (Ł) Muzyka z płyt. 11.50 (Ł) Audycja „Niebieskiego wozu“. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Orkiestry PR. 13.00 Gawęda przyrodnicza M. Toneckiego. 13.15 „Niedziela na wsi“. 14.00 „U naszych twórców“. 14.10 „W rocznicę rewolucji krakowskiej“ — audycja słowno-muzyczna. 14.40 Pieśni masowe i rewolucyjne. 15.00 Wiersze Broniewskiego. 15.15 Koncert dla dzieci w związku z Rocznica Rewolucji. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 „Nasze chóry śpiewają“. 16.50 „Radiszew“ — pogadanka. 17.00 (Ł) „Iwan Szadrin“ — słuchowisko. 18.00 Koncert radzieckiej i rosyjskiej muzyki rozrywkowej. 19.00 Wieczór poezji i pieśni radzieckiej. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Soliści radzieccy. 21.00 Koncert pieśni słowiańskiej w wyk. zespołu art. Armii Radzieckiej im. Marsz. Rokossowskiego. 22.05 (Ł) Wiadomości sportowe lok. 22.15 Wiadomości sportowe z całej Polski. 22.35 Muzyka taneczna w wyk. orkiestry PR. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Koncert Dworionasa na skrzypce z tow. orkiestry.

## Sportowcy radzieccy czczą rocznicę Wielkiej Rewolucji

MOSKWA (obsł. wł.). — Z okazji zbliżającej się 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej na terenie całego kraju odbywały się imprezy sportowe, ku czci wielkiego święta narodów radzieckich.

Ostatnio zakończyły się w Moskwie mistrzostwa pięciarskie Związku Zawodowców oraz Stowarzyszenia „Dynamo“. W tych ostatnich brał udział ponad 150 zawodników z całego kraju. W walkach finałowych doskonalą formę demonstrowali zdobywcy pierwszych miejsc w wadze

średniej i ciężkiej — Kogan (Rep. Białoruski) i Nowosardow (Gruzja). W Czelabińsku motocykliści zorganizowali wielki raid szlakami południowego Uralu. W ciągu 6-ciu dni przebyło ponad 1.000 km, organizując w leżących na trasie miejscowościach propagandowe zawody i pokazy motocyklowe.

Lekkoatleci radzieccy uczcili zbliżającą się rocznicę wielkim zawodami w Tbilisi, na których pobito kilka rekordów krajowych.

### W dziedzinie sportu

## Uczniowie łódzkich szkół średnich realizują wytyczne Biura Politycznego K.C. P.Z.P.R.

Na odprawie aktywów sportowego, która odbyła się niedawno w Łodzi, a poświęcona była uchwałom Biura Politycznego KC PZPR, między wieloma niedociągnięciami naszego ruchu sportowego poruszano również niedostateczną współpracę naszych klubów sportowych i kół sportowych ze wsią. Sport i wychowanie fizyczne na prowincji województwa łódzkiego pozostawia jeszcze b. wiele do życzenia, toteż każda inicjatywa w kierunku poprawy tych stosunków notujemy z prawdziwą satysfakcją jako przykład dla innych.

wydziału siatkówek męskiej i żeńskiej III Gimnazjum. Chłopcy ulegli reprezentacji Łowicza 0:2, dziewczęta natomiast wygrały wszystkie swe spotkania.

Ekipy sportowe szkół łódzkich odwiedziły również Poddebice — miejsce zabita od świata deskami. Tutaj ekipa XI Państwowego Gimnazjum pod wodzą prof. Winiarskiego gościnnie swój występ rozpoczęła defiladą zawodników, a nacelnik Wydziału VII Kuratorium ob. Michałowski w krótkich słowach zapoznał zebranych z wspaniałymi osiągnięciami sportu radzieckiego. W siatkówce męskiej XI Gimnazjum pokonało 2:0 dobrze zapowiadającą się zespół reprezentacji Poddebic, w żeńskiej natomiast dziewczęta tego gimnazjum po ambientnej grze uległy reprezentacji szkół średnich Poddebic 1:2. Mecz piłki nożnej wygrany przez gości w stosunku 8:3 wzbudził jeszcze większe zainteresowanie niż siatkówka.

wał również nasze koła sportowe przy zakładach pracy, które jak do tychczas wykazują b. mało inicjatywy w kierunku umasowienia i propagowania wychowania fizycznego co powinno być przecież głównym ich zadaniem.

**GŁOS**  
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.  
Telefony:  
Redaktor naczelny 215-14  
Zastępca red. naczelnego 215-23  
Sekretarz odpowiedzialny 215-05  
Dział partyjny wewn. 10  
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennej 215-42  
Dział mutacji 223-29  
Dział młodych 254-21  
Dział ekonomiczny wewn. 8 i 11  
Dział fabryczny 215-19  
Dział roboty 254-21  
Redakcja nocna wewn. 9  
K o l p o r t a ł . 172-31  
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22  
Administracja 264-42  
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-73  
Wydawca RSW „Prasa“  
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 85, III-cie piętro.  
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa“  
Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-42.

## W. Ażaiew 310 Daleko od Moskwy

Przywitał się z Aleksym i spojrzał chłodno na Libermana, który szukał wolnego krzesła.

— Powtarzam, rozmawiamy o sprawozdaniu dla Moskwy — powiedział głośno Batmanow, spojrzawszy uważnie na Kowszowa.

Ten opalony, w kracastej koszuli i zakurzonych butach, wyglądał jakby nie na swoim miejscu, jakby oczekiwał na rozkaz natychmiastowego powrotu tam, skąd przybył.

— Nie próbowałśmy — ciągnął Batmanow — i musimy dokładnie opowiedzieć, co zrobiliśmy dla wojska, dla kraju, dla narodu. Postadamy olbrzymie gospodarstwo, milionowe fundusze, ogromne rezerwy ludzkie. Każdy roku mie, że odpowiada nie tylko przed swoim bezpośrednim zwierzchnikiem, lecz również przed rządem. Niełatwo jest stanąć przed rządem i odpowiadać. Należy dobrze pomyśleć, co i jak powiedzieć. Jestem niezadowolony ze sprawozdań złożonych przez naczelników działów: nie dorobili oni do poziomu postawionego przed nimi zadania.

Liberman dotknął gorącą i wilgotną ręką łokcia Aleksiego i wskazał na Greczkina, który zły potem, gniewnie spoziadał wokół. Był przekonany, że na posiedzeniu

nie właściwie nie powiedzą i że sprawozdanie dla Moskwy będzie musiał sam przygotować.

— Po waszych twarzach widzę — mówił dalej nacelnik, — że i nadal jesteście w błędzie, uważając, że najważniejszą rzeczą jest zbudować, a złożyć o tym sprawozdanie nie jest trudno. Myślicie, że to tylko obowiązki księgowych i ekonomistów, którzy biorą pensje za sprawozdania...

— Szuszenie! — roześmiał się Fedosow.

— Nie podobnego! Wasza odpowiedź jest bardzo znamenna. Wolicie stracić dwa dni na wydobycie tony bitumu, niż dwie godziny na sprawozdanie dla Moskwy. Oczywiście, że najważniejszą rzeczą jest zbudować. Ale czyż nie mniej ważne jest zrozumienie sens swojej pracy, właśnie w chwili, gdy budowa wchodzi w końcowy etap? Bo, proszę zrozumieć Fedosow: Moskwa jest daleko, zająta jest wojną i nam powierzyła sprawę rurociągu. Jednakże Moskwa chce dokładnie wiedzieć, że w krytycznej chwili nie zawiedziemy. Niemcy chcą się dorwać do nafty kaukaskiej, zebraли znaczne siły z całej prawie Europy. Zainteresowanie państwa dla naszego rurociągu wciąż wzrasta. Jeśli zaś sądzić z cyfr i informacji Greczkina, to trudno się zorientować, czy rurociąg w ogóle będzie w terminie zakończony. Czasu jest niewiele, niewykonanej pracy sporo, a według cyfr, sprawa wygląda niewyraznie. Nic dziwnego, że nas Moskwa wyzywa i chce się dokładnie zorientować. Pomyślcie Fedosow... Tu pracują tysiące ludzi — całe pulki wydzielone ze składu Czerwonej Ar-

mil. Ilość koni, którymi dysponujemy — to pulki konnicy. Auta, traktory — należą również do arsenału Czerwonej Armii. Czy nie jest naszym świętym obowiązkiem pokazać, w jakich walkach brali udział nasi ludzie, nasza konnica, nasze zmotoryzowane pulki i co właściwie osiągnęły?

Aleksy uległ oszołomieniu, — jakgdyby rozdołowieniu świadomości. W połowie tylko słuchał uważnie Batmanowa, zdając sobie sprawę, że człowiek ten potrafi wpływać zawsze na tych, do których się zwraca. Jego słowa, rady, nawet wymówki budzą jakiś dobry niepokój, i ludzie odchodzą napełnieni chęcią działania i walki.

Aleksy z trudem go słucha, ale równocześnie nie może go nie słuchać... Druga jednak połowa jego świadomości jest daleko stąd...

— Mnie i Kowszowowi jest trudniej niż wam, — mówi Batmanow, patrząc z uśmiechem na Aleksiego. — My z nim odpowiadamy za wszystko: ja — za budowę i za was wszystkich, Kowszow zaś — jako nasz wysłannik do Moskwy. Żądamy i prosimy o ułatwienie nam pracy: niech każdy złoży swoje sprawozdanie. Proszę zrozumieć, że tu nie chodzi o formalność... Mamy okazję skontrolowania samych siebie: przeprowadzenia analizy oraz wyciągnięcia wniosków, czy godne miejsce w tej walce zajmują każdy z nas i wszyscy razem, czy nasza armia pracy nie znalazła się w pewnego rodzaju okrażeniu, z którego trzeba się wydostać za wszelką cenę?